№ 96. Wtorek, 7 (19) maja 1874. № 96.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . . 6 „
„ 3 miesiące . . . 3 „
„ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 8 (20) maja, — św. Joana ap.
We czwartek, 9 (21) maja, — **Wozn. Hospod.— Nik. Czud.**
W piątek, 10 (22) maja, — św. Simona Ziłota.

Słońce wsch. o godz. 4 min. 2, zach. o godz. 7 min. 51.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 6 (18) Maja 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	743.4	+ 7.3	90	pół.-wschodni.
1	746.5	+ 16.3	47	pół.-wschodni.
9	747.2	+ 13.1	59	północny.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 8 (20) maja, — św. Bernarda S.
We czwartek, 9 (21) maja, — św. Donata męcz.
W piątek, 10 (22) maja, — św. Julji panny męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 11 cali 5.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosji, Król Polski,
Wielki Książę Finladzki,
etc., etc., etc.,

Oznajmiamy wszystkim wiernym Naszym poddanym.

Dnia dzisiejszego, za zezwoleniem Naszem i Najukochańszych: Brata Naszego, Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza i Bratowej Naszej, Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej, odbył się w Sztudgardzie, według ustawy prawosławnego Kościoła, ślub Najukochańszej Synowicy Naszej Wielkiej Księżniczki Wiary Konstantynównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Wilhelmem-Eugenjuszem Wirtembergskim.

Błagając Najwyższego Boga o zesłanie na Nowożeńców błogosławieństwa boskiego, całkowicie jesteśmy przekonani, że wszyscy Nasi wierni poddani i w sercach swych wzniosą modły do Wszechmocnego Boga Wszechwładcy.

Dan w Sztudgardzie, 26 kwietnia (8 maja), roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedmdziesiątego czwartego, Panowania zaś Naszego dwudziestego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujące telegramy:

Windsor, 1 (13) maja. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył pomyślnie przybyć do Windsoru wczoraj o godzinie 10 wieczorem. Ich Królewskie Wysokości Książę Walji i Książę Artiur i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Aleksandrówna, Księżna Edymburgska, wyjechali na spotkanie Najjaśniejszego Pana do Duwru. Dziś wielki obiad u Najjaśniejszej Królowej Wielko-Brytańskiej w zamku Windsorskim.

* *Londyn, 3 (15) maja.* Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył wjechać do Londynu dziś w południe i stanął w pałacu Buckingham. Jego Cesarska Mość raczył przyjmować na posłuchaniu Ciało Dyplomatyczne, członków Rządu Najjaśniejszej Królowej i niektóre zajmujące wysokie stanowiska osoby. Następnie Najjaśniejszy Pan raczył złożyć wizyty członkom Rodziny Królewskiej.

Dziś wieczorem, na cześć Jego Cesarskiej Mości, obiad u Jego Królewskiej Wysokości Księcia Walji, a u Księcia Southerland bal, który Najjaśniejszy Pan zaszczyci swą obecnością.

* Wczoraj, 6 (18) maja, w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11 z rana, nabożeństwo solenne z modłami, w obecności wyższych władz wojskowych i cywilnych. O godzinie $9^1/_2$ z rana nabożeństwa solenne odprawione zostały w kościele katedralnym św. Jana i w świątyniach wszelkich innych wyznań.

Wieczorem miasto było uiluminowane.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyżej zatwierdzoną, 7 kwietnia 1871 r., uchwałę Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, postanowiono:

1. We wsi Bortatyczach, w powiecie Zamostskim, w gubernji Lubelskiej, przywrócić parafję grecko-unicką w poprzednim jej składzie, z zaliczeniem jej do 3-ej kategorij parafij etatowych djecezji Chołmskiej i z zwrotem tej parafji należących do niej gruntów.

2. Potrzebną na utrzymanie służby parafjalnej pomienionej parafji sumę w kwocie *trzysta siedmdziesiąt pięć rub.* rocznie, wypłacać od 1 stycznia 1875 roku z Kasy Państwa.

—

Rozporządzenie w Wydziale Wojny.

(25 kwietnia 1874 roku).

O obliczaniu kompletu dobrowolnie wstępujących w oddziałach wojsk.

Z przedstawień niektórych naczelników dywizij o upoważnienie do przyjęcia do służby dobrowolnie wstępujących 1-ej i 2-ej kategorji nad komplet, stosownie do punktu 2 przepisów, dołączonych do rozkazu w wydziale Wojny z 19 marca roku bieżącego, Nr. 101, daje się dostrzegać, że obliczanie kompletu tych niższych stopni odbywa się nie według ścisłego znaczenia prawa, a mianowicie do liczby tych niższych stopni połączają się junkrowie, znajdujący się w szkołach junkrów, oraz podchorąży-junkrowie.

W skutku tego, oznajmia się w wydziale Wojny do zastosowania się, że obliczanie kompletu dobrowolnie wstępujących w oddziałach wojsk, powinno odbyodbywać się na ścisłej podstawie 1 punktu wyżej pomienionych przepisów o przyjmowaniu tych niższych stopni do służby, licząc po 4 dobrowolnie wstępujących na każdą kompanję, szwadron i baterję, i że do tej liczby nie należy wliczać junkrów, znajdujących się w w szkole junkrów, którzy na zasadzie uwagi do art. 618 i 627 ks. I cz. II Zb. Post. Wojsk. w 6 przedłuż., liczą się w swych oddziałach jako nie zajmujący wakansów, a dla tego do obliczania kompletu dobrowolnie wstępujących i podoficerów ogólnego terminu nie przyjmują się.

Obok tego, o przyjęcie dobrowolnie wstępujących 1-ej i 2-ej kategorji do jakiegokolwiek bądź oddziału wojsk nad komptet, należy wnosić przedstawienia do Głównego Sztabu w takim tylko wypadku, kiedy we wszystkich pułkach lub baterjach tych dywizij lub brygad, do których pragną wstąpić do służby podający prośby, wszystkie wakanse wyznaczone dla dobrowolnie wstępujących, według wyżej wskazanego rachunku, będą zajęte, albo kiedy podana zostanie zasługująca na szczególne uwzględnienie prośba o przyjęcie dobrowolnie wstępujących do takiego mianowicie oddziału, gdzie niema wakansu, chociaż w innych oddziałach tejże dywizji lub brygady znajdują się wakanse.

Przy przedstawieniu do Głównego Sztabu o dozwolenie na przyjęcie dobrowolnie wstępujących 1-ej i 2-ej kategorji nad komplet, należy wskazywać, jaką liczbę takowych należałoby dozwolić w każdym oddziale, stosownie do miejscowych warunków ich kwaterunków.

—

* Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej raczył udzielić jenerał-adjutantowi, jenerał-lejtnantowi Księciu *Hohenlohe-Waldenburgskiemu* — order Orła Białego.

—

* Najjaśniejszy Pan, stosownie do przedstawienia Najświątobliwszego Synodu, Najmiłościwiej raczył, 31 marca roku bieżącego, za przykładną gorliwość dla Kościoła i znaczne na jego korzyść ofiary, udzielić rzeczywistemu radcy stanu *Szipowowi*, order św. Stanisława 1-ej klasy.

—

* Najjaśniejszy Cesarz Austrjacki raczył udzielić ordery: Korony Żelaznej 2-ej klasy — naczelnikowi Zarządu Żandarmsko-Policyjnego kolei żelaznych w Królestwie Polskiem, pułkownikowi *Friedrichsowi*; Korony Żelaznej 3-ej klasy — naczelnikowi oddziału Zarządu Żandarmsko-Policyjnego kolei żelaznej Terespolskiej w Królestwie Polskiem, majorowi *Docatellemu*. Na przyjęcie i noszenie tych orderów zapadło, 27 kwietnia (9 maja) roku bieżącego, Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie.

—

* Przez rozkaz do wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 2 maja r. b., uwolniony został ze służby, na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia, petrokowski budowniczy miejski, wolno praktykujący budowniczy 3-ej klasy *Hirszel* (od 24 kwietnia 1874 r.)

—

* Przez rozkazy w wydziale Straży Granicznej:

1) 19 kwietnia r. b., mianowani zostali: dowódca kompanji brygady Wierzbołowskiej major *Ozierowski* — zostającym przy Departamencie Dochodów Celnych do szczególnych poruczeń, w pomoc inspektorowi Straży Granicznej; zapasowi oficerowie brygad: Wierzbołowskiej — kapitan *Mostkowski* i Zawichostskiej — kapitan *Niewierow* — dowódcami kompanij w tychże brygadach; otrzymali urlop: dowódca brygady Kaliskiej, podpułkownik *Klekl*, za granicę, do Niemiec i Belgji i dowódca kompanji brygady Aleksandrowskiej, major *Chodunow* — do gubernij St.-Petersburgskiej i Kurlandzkiej — obydwaj na dwa miesiące, z zachowaniem płacy; zaliczony został — oddziałowy oficer brygady Aleksandrowskiej, kapitan *Jakowlew*, do Straży Granicznej.

2) 28 kwietnia r. b., uwolnionemu na urlop do St.-Petersburg. gubernij Jarosławskiej i Tauryckiej, na 28 dni, dowódcy kompanji brygady Kaliskiej, majorowi *Wojeżakinowi*, przedłużony został urlop, dla interesów familijnych, do dwóch miesięcy, z zachowaniem płacy; dowódca kompanji brygady Wierzbołowskiej, kapitan *Matkowski* — otrzymał urlop za granicę, dla poratowania zdrowia, na dwa miesiące, z zachowaniem płacy; oddziałowy oficer brygady Wierzbołowskiej, sztabs-kapitan *Wieszenskoj*, zaliczony został do Straży Granicznej.

—

* W N-rze 101 *Gońca Urzędowego*, zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 25 września 1873 roku Ustawa Stowarzyszenia Honorowskiej cukrowni i rafinerji, które zakłada się dla urządzenia i utrzymywania cukrowni i rafinerji w dobrach właściciela ziemskiego Juljusza Karolowicza Orzechowskiego, przy wsi Trostjancu, w powiecie Jampolskim, w gubernji Podolskiej. Założycielami stowarzyszenia są: dziedziczny obywatel poczesny Aleksander Karolowicz Bekkers, dymisjonowany sztabs-kapitan Jerzy Grzegorzowicz Doppelmayr, zagraniczny poddany Leopold Jerzewicz Brendel, bankier Tytus Tomaszowicz Michałowski i właściciel ziemski Juljusz Karolowicz Orzechowski.

—

Miasto Gostynin i powiat Gostyński.

(Rys Historyczno-Etnograficzny i Statystyczny).

(*Dokończenie* *).

Corocznie na wiosnę, zwykle w kwietniu, właściciele dóbr i dzierżawcy zawierają z właścicielami cukrowni kontrakta na dostawę buraków, przyczem deklarują, jaką mianowicie przestrzeń gruntu przeznaczają pod plantację buraków; na mocy takiego kontraktu producenci buraków otrzymują od cukrowni zaliczkę w stosunku 7 rs. 50 kop. z morgi, na wydatki około uprawy roli; oprócz tego cukrownia daje bezpłatnie nasienie buraków w ilości odpowiedniej przestrzeni przeznaczonej, na mocy kontraktu, do zasadzenia takowemi. Następnie w lipcu, gdy buraki podrosną już, po przekonaniu się za pośrednictwem delegowanego ze strony cukrowni, że buraki zasadzone są na takiej przestrzeni, jaka zawarowana została w kontrakcie, że rola jest dobrze uprawiona i że przewidywany jest przeto dobry urodzaj, cukrownia daje powtórnie zaliczkę w stosunku 7 rs. 50 kop. na morgę, właściwie na plewienie buraków, poczem właściciel dóbr lub dzierżawca, który otrzymał zaliczkę powyższą, w ogólnej ilości 15 rsr. z każdej morgi, jest już w możności, z nieznacznemi z swojej strony wydatkami, wywiązać się należyzie z warunków kontraktu. Największą przeszkodą do należytej uprawy buraków bywa lato wilgotne, dżdżyste, sprzyjające wyrastaniu chwastów, wielce szkodliwych tej roślinie i wymagających, dla wyplewienia ich, większej liczby rąk, co naturalnie pociąga za sobą większe wydatki. Lecz po usunięciu wczas tych wszystkich przeszkód, można zawsze prawie mieć nadzieję zbiorów zadowalniających.

Zwykły urodzaj buraków w tutejszych stronach daje 60 korcy z jednej morgi; waga jednego korca równa się 300 funt., przecięciowa zaś cena korca wynosi 1 rs.; jedna przeto morga gruntu przynosi jej właścicielowi 60 rs. dochodu. Po potrąceniu z tej sumy 15 rs. zadatku i innych wydatków, jako to: na odstawę buraków do cukrowni, procent od kapitału reprezentującego wartość gruntu i nareszcie rozmaite wydatki nieprzewidziane, w ogólnej ilości 30 rs., dochód czysty wyniesie 15 rs. z morgi gruntu, wartość której nie przewyższa 100 rs. Lecz w razie dobrego urodzaju, jedna morga może dać około 150 korcy buraków. Oprócz tego, każdy dostawca buraków otrzymuje z cukrowni wytłoczyny, w stosunku do ilości odstawionego produktu, co wyniesie najmniej 10%. Wytłoczyny te są dobrem pożywieniem dla bydła, zwłaszcza dla owiec w zimie. Zdarza się, że dostawca buraków otrzymuje od cukrowni pożyczkę w sumie kilku tysięcy rubli, jako zadatek za buraki, które zobowiązuje się odstawiać do cukrowni w ciągu kilku lat, z potrąceniem nie więcej jak 5% od kapitału wypożyczonego. Spłacając ten kapitał corocznie pewną ilością buraków, właściciel dóbr jest w możności zaprowadzenia meljoracij w swoim majątku i osiąga w ten sposób, bez znacznych z swej strony wydatków, korzystne dla siebie rezultaty.

Włościanie wsi położonych w pobliżu cukrowni mogą mieć znaczne zarobki niedaleko od swego domu. W jesieni, po ukończeniu robót w polu, znajdują oni zatrudnienie w cukrowni, gdzie zarabiają za 12 godzin pracy: mężczyźni od 30 do 45 kop., kobiety od 20 do 25 kop. i dzieci młodsze jak lat 15 od $7^1/_2$ do 15 kop. W miesiącach przeto zimowych, t. j. od października do marca, liczne rodziny włościańskie nie tylko opędzają z tych zarobków wydatki bieżące na swe utrzymanie, lecz nadto mają możność zaoszczędzenia pieniędzy na przednówek, gdy zasoby z poprzednich zbiorów są już zwykle wyczerpane i ceny wszelkich artykułów żywności podnoszą się niekiedy w dwójnasób w porównaniu z cenami praktykowanemi w jesieni. Nie tylko w zimie włościanie znajdują zatrudnienie w cukrowniach, lecz także w lecie mogą oni mieć zarobek na polach zasadzonych burakami, które, jak wiadomo, wymagają nie tylko dobrej gleby, lecz także bardzo starannej uprawy i przeto znacznej liczby rąk do pracy. Ztąd pochodzi, że mieszkańcy wsi położonych w sąsiedztwie fabryk cukru, są widocznie zamożniejsi od innych włościan, pozbawionych tych warunków; pomiędzy mieszkańcami sąsiadującymi z cukrowniami nie widać wcale ubóstwa, jeżeli zaś przytrafiają się ludzie, którzy zubożeli, to można być pewnym, że popadli w nędzę z własnej winy, lub też z powodu doznanych klęsk, jako to pożaru, choroby i t. d., lecz bynajmniej nie z powodu niemożności zapracowania na życie, albowiem, jak powiedziano wyżej, nie bywa w cukrowniach braku zatrudnienia, najmniejsza bowiem cukrownia wydaje rocznie na robotników, mianowicie za dostarczanie jej rozmaitych przedmiotów, za odstawę cukru, węgli, drzewa i t. d., najmiej 10,000 rubli.

Liczba cukrowni w powiecie gostyńskim wynosi 4, piąta zaś odbudowywuje się po pożarze i ma być wkrótce otwarta. W liczbie tych czterech cukrowni, dwie są znaczniejsze, produkujące cukier rafinowany w głowach; dwie inne cukrownie są znacznie mniejsze i produkują tylko białą mączkę.

W obecnych czasach, w przemyśle tego rodzaju, bardzo wielką doniosłość ma, oprócz kapitału zakładowego, kapitał zapasowy, niezbędny dla właścicieli cukrowni w stosunku przynajmniej połowy kapitału zakładowego. Pochodzi to z upadku kredytu i przeto z nadzwyczaj wysokiej stopy procentu od kapitału wypożyczonego, kraj bowiem tutejszy nie posiada banków pożyczkowych, w których właściciele cukrowni mogliby zaciągać pożyczki na zastaw, płacąc od 8 do 10%. Właściciele niewielkich cukrowni, w razie braku kapitału obrotowego, zmuszeni są udawać się do Warszawy, będącej głównym punktem odbytu na cukier, gdzie zapożyczają się u kupców starozakonnych, którym płacą po 20% i więcej i nadto oddają im w komis swój cukier. Kupiec pożyczający pieniądze właścicielowi cukrowni i biorący od niego w komis cukier, korzysta ze sposobności i stawia w kontrakcie warunki jak najdogodniejsze dla siebie i rujnujące dla właściciela cukrowni. W takiem położeniu rzeczy, konkurencja jest niemożebna dla właścicieli cukrowni, którzy po większej części nie są w stanie zadosyć uczynić ciężkim warunkom i opłacać wygórowane procenta, zkąd pochodzi, że nie mają zasobów do rozwoju i doskonalenia produkcji i często nawet bywają zmuszeni do zaniechania takowej.

Naturalnie, że ceny cukru nie mogą być stałe, lecz ulegają zmianom z każdym rokiem, albowiem zależą bezpośrednio: 1-mo od urodzaju buraków i 2-do od konkurencji ze strony cukrowni znajdujących się w południowych gubernjach Cesarstwa. Kilka lat temu, cukrownie w kraju tutejszym mogły dawać znaczne dochody, co spowodowało rozwój tego rodziaju przemysłu, zaprowadzenie ulepszeń w istniejących już cukrowniach i otwarcie nowych; lecz w skutek podniesienia akcyzy od cukru tutejszego, nadzwyczajnego podrożenia drzewa i innych produktów niezbędnych, cukrownie tutejsze zaczęły dawać znacznie mniejszy procent; właściciele zaś mniejszych cukrowni, pozostając w zawisłości od komisantów, przyszli po większej części do zupełnej ruiny, pomimo, iż obecnie, z zaprowadzeniem systemu opartego na parze, dochody z cukrowni potroiły się, przy poprzednim bowiem systemie osiągano z 100 funtów buraków $2^1/_2$%, po zaprowadzeniu zaś maszyn parowych, 100 funtów buraków daje 8%.

Do powiatu gostyńskiego należy miasto Gombin, o którym przechowały się także w pamięci ludu legendy; mianowicie co do nazwy tego miasta, podanie opiewa, że niegdyś polował w lasach tutejszych jakiś książę, który zabił kiernoza ogromnych rozmiarów. Dało to nazwę miasteczku Kiernozi. Podczas tegoż polowania orszak książący *osmolił* kiernoza ażeby upiec go. Ztąd pochodzić ma nazwa miasteczka Osmolina.

*) Patrz N. 89 *Dzien. Warsz.*

* *Departament Telrgrafów.* 1. W m. Kazaniu, oprócz istniejącej już stacji telegraficznej w środku miasta, urządzona została pomocnicza stacja w słobodzie Admiralicyjnej (w 5-ym cyrkule miasta), na której obecnie zostało otwarte przyjmowanie i przesyłanie depesz wewnętrznej korespondencji, w języku ruskim.

2. We wsi Iwanowskiej (w gubernji Kurskiej, koło Rylska) otwarte zostało przyjmowanie i przesyłanie depesz wewnętrznej i międzynarodowej korespondencji.

3. W miasteczku Druskienikach (w gubernji Grodzieńskiej), otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej na porę kuracyjną.

—

* *Bank Państwa.* Dyrekcja Banku Państwa wyznaczyła, aby od 6 maja w Banku, jego Kantorach i Oddziałach pobierano przy dyskontowaniu weksli i pożyczkach na zastaw towarów $5^1/_2$, a przy pożyczkach na zastaw papierów procentowych po $6^1/_2$ procent rocznie.

—

* **Sprostowanie.** *Goniec Urzędowy* przedrukował na nowo w № 104-m Najwyższy reskrypt na imię prezesa Komitetu St.-Petersburgskiego szpitala oftalmicznego, który to reskrypt zamieszczony już był w № 102-m tegoż pisma, lecz z błędnie wydrukowanem nazwiskiem tegoż prezesa: Siemionow, zamiast *Samsonow*. Taż sama pomyłka powtórzona została w № 95-m *Dziennika Warszawskiego*.

* Z rozporządzenia Zarządzającego Dochodami Akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, uwolniony został ze służby, zaliczony do Warszawskiego Gubernjalnego Zarządu Akcyzy, były kontroler fabryki tytoniu w m. Płocku, radca honorowy Teofil *Lisicki*, z powodu upływu dwuletniego terminu pozostawania jako spadły z etatu, od 1 stycznia 1874 roku.

—

* *Magistrat Miasta Warszawy.* Z rozporządzenia Władzy Wyższej, ma być dokonany w roku bieżącym nowy spis dochodu z nieruchomości w Warszawie i przedmieściu Pradze, dla ustanowienia podatku podymnego.

Spis ten dokonany być winien w ścisłem zastosowaniu się do zasad Najwyżej zatwierdzonej 3 (15) czerwca 1858 r. Ustawy o poborze w kraju tutejszym podatku podymnem zwanego i połączonej z nim opłaty szarwarkowej.

Dla ułatwienia właścicielom domów wykonania tej czynności z jak największą dokładnością, przesłane im zostały za pośrednictwem Komisarzy Kasy Miejskiej i przy szczegółowej do każdego z nich odezwie, instrukcje, wzory i blankiety na sporządzenie deklaracji, a zarazem zwróconą została ich uwaga na zastrzeżoną w instrukcji odpowiedzialność prawną jakiej podlegnie tak sam właściciel domu, jakoteż i lokator za niezgodne z rzeczywistością wykazanie dochodu lub opłacanego komornego. Deklaracje takowe w których dochód ma być wykazany taki jaki nieruchomość przynosić będzie od 1-go lipca r. b., winny być w ciągu 6-u tygodni licząc od daty niniejszego ogłoszenia, właściwemu Komisarzowi Kasy Miejskiej złożone, gdyż po upływie tego terminu do opóźniających się w przedstawieniu deklaracij, zaregulowane będą środki egzekucyjne, w razie zaś bezskuteczności takowych, delegowany będzie na grunt Urzędnik Magistratu dla sporządzenia deklaracji, która taki sam mieć będzie skutek, jakby przez samego właściciela domu sporządzoną i podaną została.

O czem Magistrat Miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadmości.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Prokuratorja w Królestwie Polskiem miała w r. 1872 do załatwienia spraw wraz z pozostałemi z lat poprzednich 4,592, o sumy pieniężne wynoszące ogółem rs. 8,614,664 kop. $3^1/_2$, oraz o granice, służebności i inne prawa wartości liczebnie nieokreślonej.

W sprawach tych udzieliła opinji prawnych 576, instrukcji do obrony 559, pozyskała wyroków 512. Ukończyła przez odwołanie powództwa, pozasądownie i drogą procesu w ogóle spraw 547. Wygrała w Sądach spraw 108, o sumy wynoszące razem rs. 205,643 k. $7^1/_2$, tudzież o prawa nieokreślonej wartości, przegrała zaś ostatecznie spraw 7, razem o rs. 14,318 kop. 17 i o prawa wartości nieokreślonej.

Z liczby spraw powyższych największa ilość przypadała na dział praw i wierzytelności czysto skarbowych, a mianowicie spraw 1,793, najmniejsza—na dział b. Komisji Wojny, a mianowicie spraw 5.

W porównaniu z r. 1871 było w r. 1872 do załatwienia spraw mniej o 51, ukończono spraw więcej o 136, udzielono opinji prawnych więcej o 148, instrukcji do obrony mniej o 36, pozyskano wyroków więcej o 9, wygrano spraw więcej o 6, przegrano mniej o 2.

—

* Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 20-m lipca 1870 r. ustawy o **wzajemnem ubezpieczeniu gubernjalnem**, w 1872 r. toczyły się interesa co do ubezpieczenia budowli od ognia, oraz zapłaty premij i wypłaty nieuiszczonych wynagrodzeń za czas dawniejszy, od zniesionego ubezpieczenia nieruchomości.

Od tych rodzajów ubezpieczenia w 1872 roku powinno było wpłynąć w gubernji łomżyńskiej składki, wraz z zaległościami lat poprzednich: od abezpieczenia nieruchomości—167,031 rub. $2^3/_4$ kop., od ubezpieczenia majątku ruchomego — 3,976 rub. $16^1/_2$ kop., razem 171,007 rub. $19^1/_4$ kop.; na rachunek tej sumy w ciągu 1872 roku wpłynęło i umorzono: od ubezpieczenia nieruchomości—136,284 rub. 92 kop., od ubezpieczenia majątku ruchomego — 2,852 rub. $96^1/_2$ kop., razem 139,137 rub. $88^1/_2$ kop.; pozostaje zatem zaległości: od ubezpieczenia nieruchomości — 30,746 rub. $10^3/_4$ kop., od ubezpieczenia majątku ruchomego — 1,123 rub. 20 kop.; razem zaś 31,869 rub. $30^3/_4$ kopiejek.

Zaległość od ubezpieczenia nieruchomości—tworzyła się głównie z tej przyczyny, że w 1872 roku jednocześnie rozpisane zostało: premjum za poprzedzające 1871 rok od tych budowli, które nie były jeszcze prz budowywane podług przepisów, postanowionych ustawą z 20 lipca 1870 roku, przyczem ogólna suma ustanowionych takim sposobem w 1872 roka opłat przewyższyła prawie we dwoje cyfrę opłat, ustanowioną w 1871 roku. Znaczna część tej zaległości liczy się na majątkach skarbowych i poduchownych, a ościągnięcie jej toczy się korespondencja z izbą skarbową.

Załegłość od ubezpieczenia ruchomości, cała bez wyjątku ciąży na osobach, albo przemieszkujących w innych gubernjach, albo niewiadomych z miejsc pobytu, których mienie jest poszukiwane porządkiem przepisanym.

—

* W ogóle gruntów, na które należy wydać gromadom wiejskim nowe plany lub kopje już istniejących, lecz sprawdzonych i uznanych za dobre planów właścicieli, liczyło się w **gubernji Radomskiej** w 1872 roku—821,614 morgów.

Przybyło w 1872 roku nowych gruntów włościańskich, nadanych im z folwarków poduchownych—3,568 morgów; w skutku tego 1 stycznia 1873 r. znajdowało się w ogóle takich gruntów włościańskich—825,182 morgi; z tego wydano kopij z planów z rejestrów pomiarowych do 1872 roku w 924 wsiach, osadach i miastach z gruntami nadanemi w ilości 258,318 morgów; przesłano komisarzon takich planów w ciągu 1872 r. w 113 wsiach, z nadanemi gruntami w ilości 29,652 morgi; pozostaje zatem niewydanych planów z 1,534 wsi, osad i miast, z nadanemi gruntami w ilości 537,212 morgów; z nich zrobiono plany nowego pomiaru, oraz sprawdzono dawne plany, ale jeszcze nie ukończono planów i nie przygotowano rejestrów pomiarowych z 218 wsi, z nadanemi gruntami w ilości 63,551 morgów; znajduje się w izbie skarbowej i rządzie gubernjalnym planów wsi i osad rządowych, zdatnych do przekopjowania z 522 wsi, z nadanemi gruntami w ilości 221,364 morgów; pozostają do sprawdzenia i uzupełnienia plany właścicieli dóbr, w których są grunta włościan, z 363 wsi, z nadanemi gruntami w ilości 104,979 morgów; zaś do zrobienia nowego pomiaru 431 wsi, osad i miast, z nadanemi gruntami w ilości 147,317 morgów.

—

* **Fabryka sztyftów do obuwia** o sile pary, założona przy stacji kolei Terespolskiej Biała, rozpoczęła swoją czynność. Produkcja dzienna obecnie jeszcze nie wielka. Sądzić jednakże należy po licznych zamówieniach, szczególnie za granicę do Królewca, iż będzie miała wielkie powodzenie. *(Kur. Warsz.)*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Mieliśmy sposobność oglądać w zakładzie Kowalińskiego i Sp., **fotografję niezwykłych rozmiarów**, dochodzącą do 5 arszynów długości, ofiarowaną JO. księciu Barjatyńskiemu, 2 (14) maja, w dniu jego urodzin, przez 2-gi bataljon strzelców, którego książę jest szefem. Fotografja ta przedstawia front całego bataljonu, ustawionego w dwa szeregi, ze sztabem oficerów, sztandarem, ambulansem i całym bojowym rynsztunkiem. Rama do tej grupy odznacza się oryginalnością pomysłu:—u góry dwa karabiny naturalnej wielkości krzyżują się i w punkcie ich złączenia umieszczony jest herb JO. księcia; po bokach rama naśladuje artystycznie spadające liderwerki; u dołu ramy umieszczone są dwie trąbki sygnałowe, na krzyż złożone. Rama wykonana została przez znanego snycerza Klosenberga. Zdjęcie grupy tak niezwykłych rozmiarów przedstawiało wielkie trudności techniczne, wykonanie zaś jej nie pozostawia nic do życzenia.

—

* W ciągnieniu 2-ej Klasy 122-ej Loterji Klasycznej, odbytem 3 (15) i 4 (16) bieżącego miesiąca, znaczniejsze kwoty wygrane przypadły na następujące numera: na Nr. 9,128, rs. 10,000, na Nr. 18,242, rs. 5,000, na Nr. 16,189 rs. 4,000, na Nr. 11,701 rs. 3,000, Nr. 6,906 rs. 2,000, N-ra: 3,721 i 12,228 po rs. 1,500; zaś na N-ra: 7,393, 12,449 i 21,503 po rs. 1,000. Ciągnienie 5-ej klasy 122-ej Loterji Klasycznej, rozpocznie się dnia 3 (15) czerwca roku bież.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący wypadek miejski:

— W dniu 3 (15) maja, w cyrkule Nowoświetskim, przy odnawianiu domu pod № 74 przy ulicy Nowy-Świat, Franciszek Krumpman mularz, wieku lat 50 liczący, w skutek własnej nieostrożności, spadł z rusztowania na wysokości 3-go piętra, na bruk podwórza i zabił się na miejscu.

—

* **Tydzień handlowy.** Na targach zbożowych zagranicznych stan atmosfery nie pozostaje bez wpływu i widocznie przeważa dążność zwyżki.

Na targu warszawskim ruch w ogóle był niewielki, na giełdzie produktowej prawie żaden, największe tranzakcje uzkuteczniano na kolei terespolskiej. Dowozy pszenicy były średnie, płacono za gatunki wyborowe, czyste i białe rs. 9,30—9,37 $^1/_2$, za takowe lecz nieco zmieszane rs. 9,07$^1/_2$—9,15, za pstrą i dobrze czystą rs. 8,85—9, za taką cokolwiek zmieszaną ze śniecią rs. 8,70—8,77$^1/_2$, za czerwoną i czystą rs. 8,65—8,85, za śniecistą rs. 8,25—8,50, za ordynaryjne i smolne rs. 8—8,10 za korzec. Żyta dowozy były znaczne koleją i osią; płacono za gatunki wyborowe rs. 5,85—6,15, za średnie rs. 5,50—5,70, za ordynaryjne 5,25—5,40 za korzec, wiele nabywano na wywóz. Jęczmienia dowozy szczupłe, ceny trzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem; płacono za duży rs. 5—5,10, za mały rs. 4,65—4,95. Owsa dowozy średnie; płacono rs. 3,45—3,67$^1/_2$. Groch polny rs. 5,85—6,30, cukrowy rs. 6,75—7,20. Fasola rs. 8,70—9 za korzec. Ceny mąki bez zmiany.

Ceny okowity stale się trzymały.

Cukier. Na bieg interesu w tym produkcie wpływ atmosferyczny gra ważną rolę. Spóźnienie z siewem i wstrzymanie rozwoju buraków przez zbytnią wilgoć może o wiele zmniejszyć ilość buraków potrzebnych dla fabrykacji cukrowej, to też widzimy występujące chęci spekulacyjne. Usposobienie skutkiem tego znacznie się polepszyło, a ceny płacone są wyższe. Mianowicie płacono za Walentynów rs. 4,15, za Łyszkowice w partji rs. 4,10, za Ostrów rs. 4,10, za Guzów, Hermanów rs. 4,05, za Dobrzelin w partji rs. 4,05, za Oryszew i Rytwiany rs. 4,02$^1/_2$, za Konstancję rs. 4, za Leśmierz rs. 3,97$^1/_2$, za Leonów rs. 3,97$^1/_2$, za Józefów w głowach rs. 3,90, za rąbany rs. 4 również gotówką. W końcu musimy sprostować mylne doniesienie zeszłotygodniowe co do sprzedaży Rytwiany po rs. 3,95 gdyż sprzdaną partją była Ruda Pabianicka. *(Gaz. Hand.)*.

Z INNYCH GUBERNIJ

* Do dziennika *Kronszt. Wiestn.* telegrafują, że korweta śrubowa „Witiaź“, 25 kwietnia (7 maja) przybyła **do Gravesend.**

—

* W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości **o eksplozji 22 kwietnia, kotła na parostatku „Belizarjusz,“** zamieszczamy następujące szczegóły o tym wypadku, zaczerpnięte z *Dziennika Gubernjalnego Jarosławskiego.* „Zepchnięty z miejsca siłą pary kocioł, przesunął się na długości 14 arszynów wzdłuż parostatku, zatrzymawszy się w przedniej jego części i rozwalił po drodze kamerę bagażową i kajuty 1 klasy. Następstwem eksplozji było to, że gospodarz parostatku, p. Ignatjiczew, trzej pasażerowie i palacz zostali zabici na miejscu; przeszło 80 pasażerów i służby zostało lżej lub ciężej poparzonych; z nich dwóch odesłano do m. Kostromy, dwóch pozostało na parostatku „Belizarjusz“, jeden został odesłany do szpitala wojskowego, a 59 z resztą pasażerów przewieziono do Jarosławia około godziny 9 wieczorem tegoż samego dnia na parostatku „Prawornyj.“

Po zrewidowaniu poszkodowanych przez inspektora lekarskiego i lekarza miejskiego, 59 z nich uznano za ciężko poparzonych i bezzwłocznie odesłano na kurację do szpitala ziemstwa jarosławskiego.

Pomimo wczesnej pomocy lekarskiej i ludzkiego wzorowego pielęgnowania cierpiących przez siostry „Czerwonego Krzyża“, opiece i troskliwości której były powierzone osoby pokaleczone, 9 z nich już umarło, a obok tego, wiele, według zdania lekarzy, należy zaliczać do będących bez nadziei. Większość nieszczęśliwych stanowią ubodzy ludzie prości, którzy jechali na zarobek. Ocaleni z katastrofy pasażerowie, przejęci współczuciem do losu swych towarzyszy nieszczęścia, zebrali na ich korzyść 33 rub.; pieniądze te, wraz z 50 rub., ofiarowanemi przez szanownego kuratora szpitala, p. Bierezina, będą rozdane nieszczęsnym przy wypisaniu ich ze szpitala.

—

* **O szkołach żeglarskich** istniejących w gubernji Kurlandzkiej (w Windawie, Dondangen, Hasau, Felixbergu i Lübessern) zostało ogłoszone sprawozdanie za rok zeszły. Ze sprawozdania okazuje się, że w tych szkołach uczyło się 104 uczniów. Z nich, po zdaniu ustanowionego egzaminu, otrzymało stopień szyprów do odległej żeglugi—7, szyprów do żeglugi nadbrzeżnej lub sterników do odległej żeglugi 3 i sterników do żeglugi przybrzeżnej—17, razem 27.

Kurlandzcy mieszkańcy nadbrzeżni na wiosnę roku bieżącego zbudowali 16 statków ogólnej objętości 1,510 łasztów.

—

* **Wywóz zboża na granicy południowo - zachodniej** —jak donosi dziennik *Kijewlanin* — znów wzmógł się. Niedawno przez Radziwiłów przeszło z Rosji do Austrji 399,000 pudów zboża, a przez Podwołoczyska 111,000 pudów. Do 13 (25) kwietnia oczekiwano znacznego wywozu zboża z Rosji przez Nowosielice.

Wiadomości o wschodach zboża w Rosji południowo-zachodniej bardzo są pomyślne.

—

* Na 1 stycznia 1874 roku w gubernji Kaługskiej było 301 **elementarnych szkół ludowych**. W zakładach tych liczyło się 9,864 chłopców i 955 dziewcząt.

—

* Według otrzymanych przez gazetę *Gołos* wiadomości, **roboty na kolei żelaznej Rostowsko-Władykaukazkiej** przedstawiają następujące rezultata: wszystkie roboty grabarskie na całej przestrzeni od Rostowa do Władykaukazu są ukończone; grobla zbudowana na przestrzeni 8 wiorst broniąca od wylewu rzeki Donu jest ukończona, a skarpy są umocowane: budowy mostowe na przestrzeni 400 wiorst do stanicy Niewinnomyskiej są całkiem ukończone; żelazne klamry do wszystkich mostów wyrobione są w zakładzie Towarzystwa w m. Rostowie; do mostu przez Don dwa nadbrzeżne przyczółki i dwa słupy są już skończone, a do pozostałych słupów postawione są już kissony i przewidywana jest możność zestawienia klamr nie później jak w sierpniu; mury stacij na całej linji są ukończone; ruch pociągów roboczych otwarty jest na przestrzeni prawie 300 wiorst; zaopatrzenie w wodę zapewnione jest na wszystkich stacjach, wszędzie urządzone są studnie, lub sadzawki, lub wodociągi. Tabor ruchomy, składający się z 15 lokomotyw i przeszło 100 wagonów, odbywa częsty ruch, przewożąc materjały budowlane i wszystkie przynależytości do budowli.

—

* Według doniesień gazety *Birża*, komitet Towarzystwa pomocy ruskiemu przemysłowi i handlowi, wybrał z grona swego komisję do rozważenia tak referatu p. Poznańskiego o listach zastawnych banków gruntowych, jak i innych wniosków dotyczących kredytu gruntowego. Komisja znajduje się pod prezydencją P. A. Miasojedowa i 20 kwietnia odbyła pierwsze posiedzenie.

W miejscu zaś, gdzie spożyty został kiernoz upieczony, założono miasto, które nazwano Gombinem (Gąbin), od *gęby*. Gombin nie należał nigdy do rzędu większych miast i nie odznaczył się niczem szczególnem. Lustracja z 1630 roku wykazuje, że dochody miejskie wynosiły 1,605 złotych 12 groszy (złoty równał się terazniejszym $47^1/_2$ kop.). Wkrótce potem wszczęła się wojna szwedzka, miasto zostało spalone i nie mogło już wrócić do dawnego stanu. Przed tą katastrofą miasto rozciągało się prawdopodobnie i po drugiej stronie rzeki Nidy, na wyniosłości, w stronę wsi Kielniki. Dowodzą tego znajdowane tu jeszcze ślady mostu murowanego.

Za panowania króla Stanisława Augusta, do roku 1773, do składu województwa rawskiego wchodziły ziemie tak zwane: rawska, sochaczewska i gostyńska, z których ostatnia podzielona była na dwa powiaty, gostyński i gombiński, tak, iż miasta Iłów, Osmolin Kiernozia należały do powiatu gombińskiego.

Przy zaprowadzaniu organizacji sądowej, sąd pokoju powiatu gostyńskiego, na mocy dekretu Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego, z 19 grudnia 1807 roku, zaprowadzony został w m. Gostyninie i odbywał tam swe posiedzenia; lecz z powodu dogodniejszego pod wszystkiemi względami położenia m. Gombina, jak również z powodu znaczniejszej ludności, większej zamożności mieszkańców i dość znacznego ruchu handlowego, Gombin przeznaczony został na główne miasto powiatowe, z mocy rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 13 lipca 1808 roku.

Dzięki opiece udzielanej przez rząd przybyłym do Królestwa Polskiego rzemieślnikom niemieckim, miasto Gombin, na zasadzie postanowienia namiestnika w Królestwie, z 18 września 1820 roku, uzyskało nazwę osady fabrycznej. W następnych latach rząd wzniósł swoim kosztem cztery domy w części miasta nazywanej nową osadą i udzielono, sukiennikom na zagospodarowanie, zapomogi pieniężne i drzewo.

W 1825 roku Gombin miał 2,127 mieszkańców, w tej liczbie 1,290 starozakonnych; liczba domów wynosi 196, w tej liczbie kilka murowanych, reszta zaś drewniane. W tymże czasie założono w Gombinie garbarnię, istniejącą dotąd; skóry do wyprawy są nabywane na miejscu i sprowadzane z zagranicy w znacznej ilości. Skóry wyprawiane idą do Warszawy.

W 1829 roku zbudowano w Gombinie kościół ewangelicki, kosztem częścią rządu, częścią zaś funduszu pochodzącego ze składek; parafia ewangelicka uorganizowana została stanowczo w 1832 roku. We dwa lata potem założono przy tym kościele szkołę ewangelicką, z płacą dla nauczyciela po 110 rs. rocznie. Szkoła katolicka miała przeznaczoną etatem na swe utrzymanie 375 rsr., uczy się zaś w niej około 200 dzieci obojga płci.

Administracja lasów miejskich była z początku w ręku burmistrza, lecz z następstwem czasu powierzono takową leśniczemu lasów rządowych; od roku 1845 zaprowadzona została osobna dla tych lasów administracja, złożona z leśniczego i strażników leśnych.

Jarmarków miasto posiada cztery i wszystkie odbywają się we wtorki, mianowicie: przed Wniebowstąpieniem, po święcie Bożego Ciała, po Narodzeniu Matki Boskiej i przed św. Mikołajem.

Kościołów katolickich było dwa, mianowicie parafjalny i kolegjata; lecz parafjalny oddawna już nie istnieje. Istniejący obecnie kościół, niegdyś kolegjata, jest bardzo starożytny; jeden z jego dzwonów ma wypisany rok 1578.

Ogólna ludność Gombina wynosi obecnie 4,870 mieszkańców obojga płci; w tej liczbie: wyznania prawosławnego 1 mężczyzna, katolików 855 męż. i 859 kobiet, ewangelików 179 męż. i 190 kobiet, starozakonnych 1,381 męż. i 1,406 kobiet.

Przestrzeń gruntów miejskich wynosi: pod zabudowaniami 127 mórg 73 pręty, gleby pszennej 347 mórg, gleby żytniej 1,154 morgi i łąk 36 morgów. Oprócz tego do miasta należy 2,185 mórg 115 prętów lasu.

Miasto posiada: 1 kościół katolicki, 1 kościół ewanwangelicki i 1 synagogę żydowską; cmentarzy katolickich 3, ewangelicki 1 i żydowski 1; domów murowanych 26, drewnianych 230, garbarnię 1 i browar 1.

Po cukrowniach w powiecie gostyńskim, zasługują na wzmiankę fabryki sukna, liczba których wynosi 40. Wełna nabywana bywa bądź u tutejszych właścicieli dóbr, bądź też w miastach Kowalu i Płocku, najczęściej za pośrednictwem żydów. W fabrykach tych wyrabiane jest sukno bardzo grube, przydatne jedynie dla włościan; oprócz tego wyrabiana jest flanela; sukno farbowane jest zwykle na kolor niebieski lub czarny, flanela zaś na kolor czerwony, zielony i fioletowy. Sukna sprzedawane są przeważnie do miast Kutna, Kowala i Płocka, flanela zaś głównie do Łodzi. Materjał dostarczany jest sukiennikom tutejszym po większej części przez żydów z Kowala, którzy płacą jedynie za robotę. Przemysł ten znajduje się obecnie w zupełnym niemal upadku i liczba fabryk sukna, działających samoistnie, wynosi tylko 12. Pochodzi to z tych samych powodów, które tamują tu rozwój produkcji cukrowniczej, mianowicie z braku kredytu i zbyt wysokich cen materjału, zwłaszcza jeżeli takowy nabywany bywa na kredyt, tak iż praca po większej części nie opłaca się, co zmusza wielu fabrykantów do szukania zarobku w innym przemyśle.

Sukiennictwem trudnią się tu wyłącznie niemcy, potomkowie tych, którzy sprowadzeni byli z księztwa poznańskiego w 1818 roku. Nadmienić wypada przy tej sposobności, że żywioł niemiecki wywiera widocznie dobry wpływ na ludność tutejszą pod względem prowadzenia gospodarstwa i w ogóle zastosowania sił i zdolności do rozmaitych gałęzi przemysłu. Powiadają atoli, że niemcy tutejsi nie są już takimi, jakimi byli kilkadziesiąt lat temu: przejęli oni także bardzo wiele od polaków pod względem trybu życia, zwyczajów i t. d., jakkolwiek żaden inny może lud nie trzyma się tak wytrwale swej narodowości, jak niemcy, którzy stronią od naśladownictwa i od zlania się z innemi narodowościami; zapewniają, że pomiędzy osiedlonymi tu niemcami znajdują się tacy, którzy wcale prawie nie mówią po polsku. Pomimo to, czas wywiera wpływ, indywidualność zaciera się w społeczeństwie, jednostki nikną w obec całości, obce plemię, które osiedliło się tu, zlewa się z krajowcami lub pochłania ich, stosownie do tego, po czyjej stronie jest przewaga materjalna i zwłaszcza moralna; znikają nareszcie ostatnie rysy narodowości, lecz nie znika nigdy żywe ziarno myśli i wiedzy, które wcześniej lub później przynieść musi owoc.

Klimat miejscowości tutejszej jest umiarkowany i zdrowy. W zimie rzadko bywają tęgie mrozy; wiosna zaczyna się zwykle wcześnie, lecz w tej porze roku panują po większej części silne wichry. W lecie nie bywa zbyt wielkich upałów; jesień bywa tu w ogóle bardzo piękna, co sprzyja należytemu dojrzewaniu wszelkich płodów. Wszelkich owoców i ogrodowizn bywa tu wielka obfitość, pomimo niezbyt starannego ich pielęgnowania; bardzo dobre winogrona dojrzewają tu pod gołem niebem, lecz bardzo nie wielu właścicieli dóbr trudni się pielęgnowaniem takowych; w mieście Gostyninie trzech właścicieli domów ma w swoich ogrodach winogrona, lecz tylko na własny użytek.

Z chorób epidemicznych zjawia się prawie wyłącznie tylko febra (febris intermittens), z powodu miejscowości bagnistej w okolicach Gostynina. Wartoby pomyśleć o osuszeniu tych błot. W ogóle rzec można, że Gostynin znajduje się wśród warunków pomyślnych, pod względem zarówno klimatu i gleby urodzajnej, jak i swego położenia w pobliżu ważnych punktów handlowych, jakiemi są Płock i Kutno. Z otwarciem tu banku kredytowego, którego projekt, jak słyszeliśmy, jest już opracowywany, oraz z rozwojem za naszych czasów dróg żelaznych, można przepowiedzieć z pewnością, że miasto Gostynin i jego okolice mają przed sobą w niedalekim czasie bardzo świetną przyszłość. *M. Stepanow.*

* Od 30 września 1870 r. do 1 pazdziernika 1872 r., czyli w ciągu dwóch lat **permski urząd gubernjalny sprzedał kart za 71,919 rubli**, przyczem na korzyść ziemstwa zyskano 4,870 rubli. Chersoński urząd ziemski w ciągu jednego roku, mianowicie 1873, sprzedał kart za 89,782 ruble i zyskał po 8%—7,182 ruble.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 16 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, odrzucone zostało, większością 381 głosów przeciw 317, wymagane przez rząd oddanie pierwszeństwa rozprawom nad prawem wyborczem. Ministrowie opuścili salę posiedzeń. Po powrocie ministrów, Rampon, należący do lewicy, oświadczył, że ta ostatnia głosowała przeciw ministerstwu stronniczemu, nie zaś przeciw Mac-Mahonowi. Zgromadzenie uchwali we wtorek porządek dzienny i odracza się do poniedziałku.

Paryż, 16 maja. Fizjonomja Paryża jest całkiem spokojna. Podług pogłosek, ministerstwo utworzone zostanie prawdopodobnie z deputowanych prawego środka i lewego środka, przyczem Buffet, Goulard i Dufaure wejdą do składu nowego gabinetu. Lecz pogłoski te są przedwczesne, albowiem nie są jeszcze znane zamiary Mac-Mahona.

Paryż, 17 maja. *Journal Officiel* **donosi, że ministrowie podali się do dymisji, która przyjęta została przez prezydenta rzeczypospolitej. Dotychczasowi ministrowie kierować będą tymczasem sprawami państwa. Większość, która obaliła ministerstwo, składała się z 310 deputowanych z lewicy, 54 z prawego krańca i 17 bonapartystów. Większość dzienników republikańskich obstaje za niezbędnością rozwiązania Zgromadzenia, z powodu jego niemocy w sprawie ukonstytuowania państwa.**

Paryż, 17 maja. Goulard'owi powierzone zostało utworzenie nowego ministerstwa. Spodziewają się, że takowe zostanie ukonstytuowane jutro lub pojutrze.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Reichs und Staatsanzeiger*: „Dnia 6 maja, o godzinie 3-ej po południu, Najaśniejszy Cesarz Wszechrosji raczył przyjechać do Sztutgardu. Na stacji drogi żelaznej, Jego Cesarską Mość powitali król, królowa, książęta domu królewskiego, Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i Jego Synowie, książę Eugeniusz wirtembergski, Wielka Księżniczka Wiara Konstantynówna i wielu innych bawiących tu książąt zagranicznych. Po przywitaniu się wzajemnem, Najjaśniejsze Osoby udały się do zamku królewskiego wśród pełnych zapału okrzyków radośnych. Tegoż dnia wieczorem, Wysocy Goście i rodzina królewska mieli znajdować się w teatrze na przedstawieniu opery „Lohengrün."

W liczbie uroczystości z powodu zaślubin księcia Eugeniusza wirtembergskiego z Wielką Księżniczką Wiarą Konstantynówną, świetne miejsce zajmuje widowisko, urzędzone w pałacu 5-go maja, pazez kawalerów i damy dworu. Po podniesieniu za pierwszym razem zasłony sceny przyozdobionej bardzo gustownie, oczom widzów przedstawił się obraz pomysłu malarza nadwornego Hegenbaura, przedstawiący uroczystość ślubu księcia Eberharda z księżniczką Barbarą Gonzaga mantuańską. Za powtórnem podniesieniem zasłony przedstawił się żywy obraz, ułożony podług rysunku Steinbena i przedstawiający Piotra Wielkiego, sterującego śmiało statek na wzburzonym oceanie w chwili niebezpieczeństwa."

* „Berlińska Korespondencja" pisze: „Ministerstwo spraw zagranicznych cesarstwa niemieckiego zachowa w swych kronikach pamięć o dniu 4 maja 1874 roku, w którym zostało ono zaszczycone odwiedzinami Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra. Jego Cesarska Mość raczył odwiedzić kanclerza księcia Bismarcka, który z powodu choroby niepozwalającej mu wychodzić z domu, nie mógł powitać Najjaśniejszego Gościa swego monarchy. Cesarz Aleksander zabawił sam na sam z kanclerzem przez półtorej godziny. Jego Cesarskiej Mości nie towarzyszył w tych odwiedzinach nikt z osób Jego orszaku. Nie ulega wątpliwości, że jest powód do upatrywania szczególnej doniosłości w tych odwiedzinach Cesarza Aleksandra, przedsięwziętych z własnego popędu. Gdyby ktokolwiek w Europie wątpił jeszcze o ścisłych stosunkach przyjacielskich pomiędzy Rosją i Niemcami, w takim razie te odwiedziny Cesarskie mogłyby posłużyć jako dowód zupełnej, serdecznej zgody pomiędzy obu Cesarstwami. Książę Gorczakow, kanclerz Cesarstwa Rosyjskiego, odwiedził także księcia Bismarcka w tymże dniu i miał z nim długą konferencję."

* *Norddeutsche Allg. Ztng* podaje następujące wiadomości z Meklemburg-Szwerynu: „7 maja. Wczoraj, o godzinie 7½ po południu, Najdostojniejsze Osoby wróciły z Berlina pociągiem nadzwyczajnym, w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i księżniczki Windischgrätz. Gmach dworca drogi żelaznej, ganek i salony przeznaczone dla rodziny wielkoksiążęcej, przyozdobione były kwiatami i krzewami, flagami i herbami meklemburgskiemi i ruskiemi i godłami. Na platformie stała warta honorowa z pułku grenadjerów № 89. Dla powitania Najdostojniejszych Osób zgromadzili się ministrowie, jenerałowie, oficerowie, urzędnicy zarządu głównego służby koniuszych dworu (Marschallbeamten), pierwszy burmistrz miasta Szweryna i t. d. Przy zbliżaniu się pociągu, muzyka zaczęła grać hymn narodowy ruski. Wielki książę, w mundurze pułku grenadjerów № 89, i jego Najdostojniejszy Gość, w mundurze jenerał-adjutanta ruskiego, przeszli przed frontem warty honorowej, na prawem skrzydle której stali bezpośredni dowódcy, na lewem zaś jenerałowie załogi szweryńskiej, ministrowie i inne wysokie osoby. Wielki książę przedstawił swemu Najdostojniejszemu Gościowi ministrów, obecnych jenerałów, sztabs-oficerów i dowódców rozmaitych bataljonów. Radca nadworny burmistrz Pohle powitał Wielkiego Księcia z okoliczności jego przybycia do Szwerynu, poczem Najdostojniejsze Osoby weszły na krótki czas do salonów i następnie wsiadły do powozów. Przy odjeździe, Najdostojniejsze Osoby witane były okrzykami przez licznie zgromadzoną publiczność, która tłoczyła się na ulicach od dworca drogi żelaznej do pałacu wielkoksiążęcego. W pierwszym powozie jechali Najdostojniejsi Narzeczeni, w drugim wielki książę z małżonką i dwoma starszymi synami, w trzecim wielka księżna matka z trzema księżnikami Windischgrätz. Przy odjeździe, Najdostojniejsi Narzeczeni obsypani byli bukietami kwiatów. Całe miasto było przyozdobione wspaniale i na ulicach zgromadziły się tak wielkie massy publiczności, że powozy dworskie mogły jechać zaledwie stępa. Wkrótce po przybyciu do pałacu, obiad familijny zgromadził wszystkie osoby rodziny wielkoksiążęcej i jej Najdostojniejszych Gości.

„Wczoraj wieczorem, na cześć Najdostojniejszych Narzeczonych, urządzona była w całem mieście iluminacja, która powiodła się bardzo dobrze. O godzinie 9½ Najdostojniejsze Osoby odbyły po mieście przejażdżkę, podczas której licznie zgromadzona na ulicach publiczność witała Wysokich Narzeczonych pełnemi zapału okrzykami radośnemi.

„8 maja. Wczoraj, na cześć Najdostojniejszych Narzeczonych, dany był obiad w pałacu wielkiej księżny matki, wieczorem zaś odbył się wielki capstrzyk, w którym wzięły udział wszystkie kapele wojsk załogi szweryńskiej. Przed pałacem wielkiej księżny matki, połączone kapele wyprawiły Wysokim Narzeczonym serenadę, w obec licznej publiczności, która witała ich z zapałem. W niedzielę dany będzie na cześć Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza wielki obiad galowy.

„W orszaku Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia znajdują się ochmistrz dworu Bock i hrabia Szuwałow. Podczas pobytu w Szwerynie, ktory trwać będzie do końca bieżącego miesiąca, Wielki Książę mieszkać będzie w pałacu wielkoksiążęcym. Do pozostawania przy osobie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia przeznaczeni zostali jenerał-major Müller i podpułkownik baron Willisen."

* *Staatsanzeiger* wirtembergski donosi, że król Karol udzielił trzem młodszym synom Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, Wielkim Książętom Konstantemu, Dymitrowi i Wacławowi Konstantynowiczom, oznaki orderu wirtembergskiego Korony wielkiego krzyża.

* Podług *Reichs und Staatsanzeiger*, wielki książę dziedziczny saski i książę Sergjusz Romanowski-Leichtenbergski przyjechali 4-go maja do Sztutgardu, na uroczystości ślubne.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Fliessingen, 13 maja.* Najjaśniejszy Pan raczył dziś, o godzinie 11 min. 30 z rana, odpłynąć na pokładzie jachtu „Dierżawa" z portu tutejszego na morze, wśród salw z floty holenderskiej.

* *Douvre, 13 maja.* Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać do Douvre dziś, o godzinie 6 min. 30 wieczorem, i powitany został przez księcia i księżnę Walji, księcia Artiura i władze. Tłumy ludu witały z zapałem Najjaśniejszego Pana. Niezwłocznie po przyjeździe do Douvre, Jego Cesarska Mość udał się koleją żelazną do zamku windsorskiego.

* *Londyn, 13 maja.* Z powodu przyjazdu Najjaśniejszego Cesarza Wszechrosji do Anglji, gazeta *Times* pisze, że „Cesarz Aleksander Mikołajewicz przekona się o szczęśliwym związku małżeńskim Jego Najdostojniejszej Córki. Wprawdzie oba ludy powodują się swą własną polityką, której trudno im się wyrzec, lecz w gruncie rzeczy nie istnieją takie kwestje, dla których rosjanie i anglicy mogliby toczyć z sobą spór. Każdy z tych ludów ma swe zadanie w tej części świata, w której stali się sąsiadami, lecz każdy z nich może wywiązać się ze swego zadania bez wzajemnej dla siebie szkody."

* *Londyn, 14 maja.* Najjaśniejszy Pan, z Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem, raczył przyjechać do Windsoru o godzinie 1 min. 15 w nocy. Po przyjęciu od mera windsorskiego adresu z powinszowaniem, Jego Cesarska Mość udał się do zamku wraz z towarzyszącymi Mu książętami domu królewskiego. Oddział kawalerji gwardji zamykał orszak. W zamku królowa Wiktorja powitała Najjaśniejszego Cesarza Wszechrosji w ganku. Przywitanie Cesarza i królowej było jak najserdeczniejsze. W zamku miała miejsce kolacja familijna. Miasto Windsor przyozdobione jest flagami. Tysiące publiczności zapełniały drogę od kolei żelaznej do zamku królewskiego.

* *Londyn, 14 maja.* Najjaśniejszy Pan, wraz z Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem, księciem Edymburskim i księciem Artiurem, raczył oglądać dziś Windsor, zwiedził kościół w Frogmore, wzniesiony na uczczenie pamięci księcia Alberta (małżonka królowej Wiktorji), tudzież kościół św. Jerzego, oglądał folwark królewski, raczył pić herbatę w Wirginia-Waters i wrócił następnie do zamku królewskiego.

* *Londyn, 15 maja.* Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie królowej Wiktorji, odbył wczoraj na łodziach wiosłowych przejażdżkę do Virginia-Wortes.

Dziś, o godzinie 11-ej z rana, Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosji wyjechał z Windsoru do Londynu, lecz jutro zwiedzi znowu Windsor.

Dziś wieczorem ma być obiad u księcia Walji.

* *Londyn, 15 maja, wieczorem.* Najjaśniejszy Pan, Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, książę i księżna Edymburscy, książę i księżna Walji i wszyscy inni książęta domu królewskiego, wraz ze swemi orszakami, wyjechali z Windsoru dziś, o godzinie 11 min. 10 z rana i przyjechali do Londynu o godzinie 11 min. 40 z rana. Zarówno na stacji w Windsorze, jak i na banhofie w Londynie stały warty honorowe. Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosji i wszystkie Najdostojniejsze Osoby udali się z dworca drogi żelaznej, w powozach galowych, do pałacu Buckinghamskiego. Orkiestra wojskowa grała hymn narodowy ruski. Liczne tłumy ludu witały radośnie Wysokich Gości.

Wyjazd Najjaśniejszego Pana ma nastąpić we czwartek z rana, 21 maja, z Gravesend.

* *Londyn, 15 maja, późno wieczorem.* Po przyjęciu ciała dyplomatycznego i ministrów, Najjaśniejszy Pan raczył odwiedzić księcia Cambridge, margrabiego Lorne, księcia Teck (krewnych domu królewsko-angielskiego) i księcia Walji. Dziś również Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosji raczył przyjmować wizytę hrabiego Paryża (wnuka króla Ludwika-Filipa).

* *Londyn, 16 maja.* Gazeta *Times* pisze, że wczoraj, przyjmując członków ciała dyplomatycznego, Najjaśniejszy Pan raczył oświadczyć, że polityka Rosji zależy na utrzymaniu pokoju na lądzie stałym Europy i że spodziewa się, iż rządy europejskie połączą się z sobą dla tego celu wspólnego.

Córkom królowej Wiktorji, księżnie Helenie (małżonce księcia szlezwig-holsztyńskiego), księżnie Ludwice (małżonce margrabiego Lorne) i księżniczce Beatryksie, udzielone zostały oznaki orderu św. Katarzyny wielkiego krzyża.

Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza i księcia Edymburskiego odwiedził wczoraj, o godzinie wpół do siódmej wieczorem, hrabiego Paryża.

* *Paryż, 15 maja. Moniteur* podaje do wiadomości, iż rozpoczęto już układy celem przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Meksykiem, oraz iż takowe ukończone zostaną ostatecznie w krótkim czasie. Ontrey przeznaczonym jest na stanowisko sprawującego interesa francuzkie w Meksyku.

* *Salzburg 13 maja.* Wielka księżna Alicja, małżonka arcy-księcia Ferdynanda, byłego wielkiego księcia toskańskiego, powiła szczęśliwie arcyksięcia dnia 12 b. m. z rana.

* *Madryt, 15 maja.* Urzędowa *Gazeta* ogłasza manifest rządu do narodu, w którym wyraża ubolewanie swe nad tem, iż nie jest jeszcze w możności przedsięwzięcia środków dla zwołania reprezentancji narodowej. Rząd oświadcza, iż liczy obecnie na poparcie wszystkich stronnictw liberalnych, oraz, iż w razie, gdyby był atakowanym, użyje wszelkich możliwych środków dla utrzymania spokojności. Głównem zadaniem rządu będzie ukończenie wojny domowej, oraz przedsięwzięcie środków, mających na celu zapobieżenie ponownemu ruchowi karlistowskiemu i zapewnienie krajowi i kolonjom pokoju. Co się tyczy finansów państwa, rząd zbada stan takowych i unikać będzie środków, które zaradziłyby wprawdzie chwilowym koniecznym potrzebom, lecz pociągnąćby mogły za sobą ruinę kraju. Ministrowie uważać będą za najlepszą nagrodę za swe usiłowania doprowadzenia do skutku skrócenia czasu trwania obecnej tymczasowej władzy rządowej i oczekują z niecierpliwościa chwili, w której kraj, po przywróceniu moralnego i materjalnego porządku, będzie mógł wyrazić wolą swą przez swobodne głosowanie. *Gaceta* ogłasza dalej nominację jenerała Concha na naczelnego wodza armji północnej.

* *Bilbao, 14 maja.* Jenerał Concha przepędził ostatnią noc w Balmaseda. Jeden korpus posunięty został w kierunku Leodji, zaś jedna dywizja wyruszyła w kierunek rzeki Ebro. W Bilbao obawiają się powtórnego obsaczenia. Na prawym brzegu Nervionu jenerał Morales wzniósł szańce; prawie codziennie miewają miejsce potyczki z oddziałami karlistowskimi, znajdującemi się na lewym brzegu rzeki.

* *Bilbao, 15 maja.* Podług otrzymanych tu wiadomości, jenerał Concha posuwa się wciąż naprzód celem zajęcia przejść pomiędzy Biskają i doliną Amezqueta. Liczni mieszkańcy opuszczają miasto. Don Carlos na czele głównych sił swej armji znajdować się ma jak powiadają w Zornossie.

* *Bayonna, 15 maja.* Podług otrzymanych tu wiadomości z głównej kwatery karlistowskiej, jenerał Elio złożył główne dowództwo z powodu nadwątlonego zdrowia i Dorregaray zamianowany został na jego miejsce głównym dowódzcą wszystkich sił zbrojnych karlistowskich.

* *Nowy-Jork, 13 maja.* Z San José de Guatemala donoszą, iż tamtejszy plackomendant, Gonzales, kazał dać 200 kijów amerykańskiemu wice-konsulowi, Magie. Zamierzanemu powtórzeniu tej zniewagi zapobiegł wysłany przez rząd oddział wojsk, któremu Gonzales wydał nawet rozkaz rozstrzelania wice-konsula amerykańskiego. Lecz wojska odmówiły wykonania tego rozkazu i przytrzymały Gonzaleza, który usiłował uciec po gwałtownym oporze. Powód postępku plackomendanta przypisują zajściom pomiędzy nim i wice-konsulem amerykańskim.

* *Londyn, 15 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, podsekretarz stanu wydziału spraw wewnętrznych, p. Bourke, odpowiadając na interpelację pana Muntza oświadczył, iż angielski minister połnomocny w Chili zażądał niezwłocznego wypuszczenia na wolność kapitana Hyde który został aresztowany. Na interpelację Lowthera p. Bourke odpowiedział, iz rząd Guatemali oświadczył gotowość udzielania wice konsulowi amerykańskiemu w St. Jose wszelkich możliwych zadość uczynień, za doznaną przezeń zniewagę.

---

* Wciągu bieżącego lata, w **Londynie**, na scenie teatru Coventgarden, zamierzają wystawić **„Życie za Cesarza,"** Glinki. Rolę Antonidy ma śpiewać, jak słychać, p. Patti; Wani—pani Biełocha, a Susanina—znakomity artysta wielkiej opery paryzkiej Faure.

—

* **Pomnik Byron'a.** Z Wenecji donoszą, że utworzył się tam komitet z anglików i włochów, celem wybrania dogodnego miejsca w tem mieście, dla wzniesienia pomnika lordowi Byron.

—

* **Dom Rafaela.** Dom, w którym urodził się w Urbino wielki malarz, Rafael Sanzio, w 1483 roku, kupiony został za 22,000 franków przez akademję rafaelowską tego miasta. Po ukończeniu odnowienia domu, urządzone w niem będzie muzeum.

—

* Dziennik *Italia militare* donosi, że od wielu już lat przedsięwzięte **prace około pomiaru geograficznych stopni** Europy, podjęte zostały na nowo 5 maja r. b. przez włoskich i austrjacko-węgierskich oficerów jeneralnego sztabu. Prace te polegają na wymiarze geodetycznej podstawy w okolicy Udine, która przez nieustającą komisję, zebraną w Wiedniu we wrześniu 1873 roku do wymiaru południka, wyznaczona została. Oficerowie sztabu jeneralnego włoskiego pracują pod kierunkiem jenerał-majora de Vecchi, dyrektora instytutu topograficznego, a oficerowie austro-węgierscy pod kierunkiem pułkownika Ganhal, dyrektora prac geodetycznych w instytucie jeograficznym wiedeńskim.

—

* **Podarunek Liszta.** Gazeta „Eastern Budget" donosi, że znany pjanista Franciszek Liszt, ofiarował w darze narodowi węgierskiemu cały swój zbiór osobliwości, dzieł sztuki i innych rzeczy, ocenionych na 400,000 guldenów. Pomiędzy temi rzeczami, znajduje się amerykański fortepjan Beethovena, klawikordy Haydn'a i Mozarta, oraz wielka ilość orderów i innych znaków odznaczenia się, ofiarowanych Lisztowi przez jego wielbicieli.

Redaktor, **Mikołaj Berg**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 7 (19) maja.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek, —*w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;**— *w teatrze rozmaitości:* komedja **Pozytywni;** w piątek,—*w teatrze wielkim:* tragedja **Adriana Lecouvreur;** — *w teatrze rozmaitości:* operetki: **Flis; Dziesięć cór na wydaniu;** balet **Wesele w Ojcowie;** w sobotę,— *w teatrze wielkim:* opera **Trubadur;** — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Akrobata; Tylko jedno słowo;** krotochwila **O chlebie i wodzie;** w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;**—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Każdy przy swojem; Śluby panieńskie.**

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Halka**. —Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, tragedja **Don Carlos.**— *Wczoraj*, było osób 845.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Dziś*, we wtorek, komedja w 4 aktach, **Pozytywni**.—Początek o godzinie 7 i pół.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** z Pesztu, p. *Mutzbauer* z córką swą panną *Rozą* oraz panny A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza.— Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt*.
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński*.
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl*.
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew*.
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*.
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring*.

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

* W dniu 6 (18) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 47, wyzdrowiało 70, umarło 7, pozostało 1596 (mężczyzn 778, kobiet 818), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 171.

Przyjechali:— Zarządzający ministerstwem Marynarki jenerał-adjutant *Krabbe*, i jenerał-majorowie: *Stahl*, z St. Petersburga, *Soroczyński*, z Odesy, *Schwangbach*, z Wilna, *Taube*, z Włocławska; — rzeczywiści radcy stanu: *Lange* i *Siniawski*, z St. Petersburga, *Kawelin*, z Moskwy, *Pfehl*, z Berlina, *Artiuchow*, z Białegostoku.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Semeka*, do Kutna; — jenerał-major *Stempel*, do Wilna.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 2742. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W dalszym ciągu obwieszczenia o mającej nastąpić zmianie biegu pociągów od dnia 2 (14) Maja r. b. podaje niniejszem do wiadomości, że passażerowie wyjeżdżający Drogą Żelazną Warszawsko-Terespolską pociągami: Kurjerskim pocztowym i torwarowo-osobowym, przybywającemi do Brześcia o godzinie 11 minut 33 z rana, o godz. 9 m. 53 wieczorem i o godz. 8 m. 4 wieczorem, mogą wyjechać z Brześcia na Drogę Kijowsko-Brzeską tylko o godz. 10 m. 28 wieczorem.

Osoby przybywające z Drogi Kijowsko-Brzeskiej pociągiem pocztowym, przychodzącym do Brześcia o godz. 6 m. 11 z rana, dla odbycia dalszej podróży po Drodze Warszawsko Terespolskiej, mogą wyjechać na te ostatnią drogę pociągiem osobowo-towarowym wychodzącym z Brześcia o godz. 10 m. 3 z rana, lub Kurjerskim o godz. 5 m. 23 po południu, przybywające zaś z Drogi Kijowsko-Brzeskiej pociągiem Kurjerskim, przychodzącym do Brześcia o godz. 7 m. 13 wieczorem, mogą wyjechać Drogą Warszawsko-Terespolską dopiero następnego dnia pociągiem pocztowym wychodzącym z Brześcia o godz. 5 m. 15. z rana. Godziny powyższe podane są podług południka Warszawskiego.

Warszawa d. 12 Maja 1874 r.
2—3.

N. D. 2873 *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążyć pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Rogalin w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,500.
2. Dobra Turobowice w powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,200.
3. Dobra Dłużew w powiecie Nowo-mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,350.
4. Dobra Błażejewice w powiecie Skierniewickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,500.
5. Dobra Pniewie w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 26,650.
6. Dobra Czubin w powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 57,650.
7. Dobra Żaczki lit. A. B. w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,800.

Zarzuty, jakie przeciwko temu obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1874 r.
Prezes, Ewaryst Mejer.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 2872. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych jako to:

Dobra Niezabitów A B w powiecie Nowo Alexandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9850.

Dobra Zemborzyce 3 kolonje w powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2100.

Dobra Polichna Zawady w powiecie Janowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6600.

Dobra Popkowice Ostrów w powiecie Janowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14850.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadeslane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

N. D. 2718. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 145 punktu XI tomu ustawy o przem. fabryk i zakładów przemysłowych (Zbiór praw i postanowień, wyd. 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w d. 13 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od Inżernier Technologa Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Józefowi Ruston 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy młockarnie.

N. D. 2719. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie punktu 145 XI tomu ust. o przem. fabryk i zakładów (Zbiór praw i postanowień wydanie 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 Stycznia r. b. otrzymał prośbę za pośrednictwem Departamentu Handlu i Rękodzieł o wydanie przywileju 10-letniego cudzoziemcowi Kuto na maszynę do sadzenia kartofli.

N. D. 2684. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie punktu 153 Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że udzielony 10-letni przywilej pruskiemu poddanemu Doktorowi Wojciechowi Schwittau w d. 30 Grudnia 1872 r. na sposób wyrobu piwa islandskiego z mchu i ekstraktu słodowego islandskiego, odstąpiony został dymisjonowanemu mechanikowi telegrafów Jerzemu Schwittau.

N. D. 2871. Rada Gubernialna Warszawska Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.

Oznajmia, że z powodu przypadającego w d. 10 (22) Maja r. b. u Starozakonnych święta, naznaczona na ten dzień licytacja na reperację gmachu Szpitala Powiatowego w Kutnie, odkłada się na dzień 14 (26) Maja r. b. i będzie się odbywać, (jak już o tem było publikowanem) od 12-ej w południe, w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego.

Warszawa d. 4 Maja 1874 r.
Sekretarz Rady, J. Doboszyński.

N. D. 2902. Syndyk tymczasowy masy upadłości Gotfrieda Wende w Konstantynowie.

Z mocy upoważnienia W. Sędziego Komisarza wzywa wszystkich pp. wierzycieli pomienionej masy aby w d. 11 (23) Maja r. b. o godzinie 5-ej z południa w sali posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 zebrali się dla wydania uchwały co do kilku interesów ważnych, a niecierpiących zwłoki.

Uprzedzam że niezgłaszający się na zebranie za podzielających zdanie większości obecnych na posiedzeniu uważani będą.

Warszawa dnia 6 (18) Maja 1874 r.
Alfons Preiss, Patron.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2877. Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem w Warszawie urzędujący.

Podaje do wiadomości, że po zmarłym w domu przytułku i pracy w Warszawie w d. 2 Listopada 1863 r. Kazimierzu Zawistowskim, pozostał się spadek z kwoty rs. 25 kop. $77^1/_2$, w Banku Polskim deponowanej, składający się jak przekonywa świadectwo tegoż Banku z d. 30 Marca 1873 r. Nr. 31515. Ponieważ do spadku tego pomimo upływu znacznego czasu nikt się nie zgłosił, takowy przeto przez decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 8 (20) Września 1873 r. Nr. 7825 za wakujący uznany został.

W wykonaniu zatem postanowienia Izby Skarbowej Warszawskiej z d. 15 Czerwca 1872 r. Nr. 14061 upoważniającego Prokuratorję w Krolestwie Polskiem, do wprowadzenia Skarbu w posiadanie tego spadku, oraz w zastosowaniu się do art. 14 postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 11 Lutego 1842 r., wzywam osoby interesowane, aby z prawami jakie mieć mogą do pomienionego spadku, zgłosiły się w ciągu sześciu miesięcy, licząc od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w pismach publicznych urzędowych, po upływie bowiem tego terminu, wniosę imieniem Prokuratorji na rzecz Skarbu działającej, do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie: aby w myśl art. 769 i 770 K. C. Skarb Królestwa w posiadanie wakującego spadku po Kazimierzu Zawistowskim wprowadzonym został.

Warszawa d. 1 (13) Października 1873 r.
Rajmund Masłowski.

N. D. 2889. Królewski Sąd Powiatowy Wydziału II.

W sprawie pozostałości po wdowie Annie Dobrowolskiej z Leśnikowskich, zmarłej w mieście Radzynie dnia 11 Grudnia 1873 r. wzywa się Ignacego Leśnikowskiego, brata spadkodawczyni, który podobno królewsko-pruski kraj w roku 1806 opuścił, albo prawnych jego spadkobierców legitymujących się, aby w terminie dnia 10 lipca r. b. o 11 godzinie przed południem w izbie Nr. 15 przed Sędzią Richter praw swych do spadku po Annie Dobrowolskiej dochodzili, gdyż w przeciwnym razie postawi się wniosek o postępowanie względem uznania Ignacego Leśnikowskiego za zmarłego.

W Grudziądzu d. 10 Kwietnia 1874 r.

N. D. *2868. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci Ludwika Marcinkowskiego, wierzyciela sum: rs. 1397 kop. 50 i rs. 700, na dobrach Suchożebry i Woli Suchożebrskiej, oraz rs. 4,749 kop. $14^1/_2$. na dobrach Woli Suchożebrskiej Okręgu Siedleckim zabezpieczonych, otworzył się spadek do uregulowania którego termin na d. 15 (27) Listopada 1874 r. w mojej Kancelarji wyznaczony został.

Siedlce d. 1 (13) Maja 1874 r.
Andrzej Wrotnowski.

N. D. 2906. *Pisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.*

Po śmierci Nachmana i Marji z Doncigierów Rajnerów, właścicieli nieruchomości Nr. 27 w mieście Zamostiu, otworzył się spadek, do regulacji którego przedemną Pisarzem, termin na dzień 1 (13) Listopada 1874 r. naznaczam.

Szczebrzeszyn d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1874 r.
Starzyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2471. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja *in plus*, na trzyletnie t. j. od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca, 1877 roku, wydzierżawienie posesji N. 2927b w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na sytysfakcję zaległych podatków zajętej, od sumy rsr. 54 (piędziesiąt cztery) rocznie, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej, na złożone vadium w ilości rs. 12 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni wiątecznych.

Warszawa d. 13 (25) Kwietnia 1874 r.

N. D 2874. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja (in minus) na rozebranie starego i wystawienie nowego dachu na domu frontowym Nr. 406/7 w którym się mieści Policja wykonawcza Cyrkułu Nowoświeckiego i na urządzenie na poddaszu tegoż domu lokali dla żonatych niższych stopni tegoż cyrkułu, od sumy rubli 7,1770 k. $57^3/_4$ anszlagiem obliczonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Nie stawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta m. w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą cenę za jaką podejmują się powyższej entrepryzy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny k. 70 jak również składający deklarację dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 25 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację iż podejmuje się rozebrać stary i wystawić nowy dach, na domu frontowym N. 406/7 w którym się mieści Policja wykonawcza Cyrkułu Nowoświeckiego i urządzić na poddaszu tegoż domu lokale dla żonatych niższych stopni tegoż Cyrkułu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N N pisałem dnia . . . m-ca . . . i roku (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 4 (16) Maja 1874 r.

N. D. 2875. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie sześciu nowych budek dla Policji w Warszawie, w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek, i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent, od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wystawić sześć nowych budek dla Policji w mieście Warszawie, w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej, i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 4 (16) Maja 1874 r.
1—1.

N. D. 2878. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości że d. 6 (18) Czerwca 1874 r. o godzinie 12 z południa odbytą zostanie w Ogólnem zebraniu Zarządu nowa głośna licytacja, a d. 10 (22) Czerwca tegoż roku również o godzinie 12 z południa, przetarg; na wydzierżawienie od d. d. 1 (13) Lipca 1874 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. dochodu z mostu taryfowego na rzece Narwi pod Ostrołęką poczynając in plus od zniżonej ceny dzierżawnej po rs. 1800 rocznie, która to licytacja i przetarg w terminach wyżej wskazanych odbyte zostaną jednocześnie i w Zarządzie powiatowym Ostrołęckim.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym, ceny właściwej, złożyć dowód legitymacyjny i kaucją wyrównywającą połowie rocznej dzierżawy a mianowicie rs. 900 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 75.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni galowych i świątecznych od godziny 9 rano do 3 po południu przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji, i w Zarządzie powiatowym Ostrołęckim.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1874 r.
Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
1—3 Buchalter, Brześciański.

N. D. 2826. *Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w Radzie Wojennej Warszawskiego Okręgu odbędzie się w dniu 15 Maja roku bieżącego stanowcza licytacja, bez przetargu, przez opieczętowane deklaracje, ze współudziałem licytacji głośnej, na dostawę przedmiotów żądanych przez Magazyn składowy Warszawskiej Intendentury, dla zaopatrzenia wojsk na perjod 1875 roku, i rekrutów z poboru 1876 roku, oraz przedmiotów szpitalnych dla wojsk i szpitali mianowicie:

przedmioty 2 kategorji

Płótna na koszule	311,143	arszynów
„ na podkładki	2,743,517	„ „
„ wańtuchowego	7,420	„ „

przedmioty 8 kategorji

Rękawiczek bez wyłogów 3,996 par.

Termina na dostawę przedmiotów wymaganych dla zaopatrzenia wojsk i rekrutów, naznaczają się następujące:

$^1/_3$ część do 1 Grudnia 1874 r.
$^1/_3$ „ do 1 Stycznia 1875 r.
$^1/_3$ „ do 15 Lutego 1875 r.

Na dostawę zaś przedmiotów szpitalnych dla wojsk i szpitali mianowicie:

Płótna na koszule	59,849	arsz.
„ podkładkowego	2,014	„
„ wańtuchowego	2,975	„

Termin wyznacza się:

Dla pierwszej połowy całej ilości do dnia 1-go Października, a dla drugiej połowy dostawy do 1-go Grudnia 1874 r.

Kaucja wymaganą jest w stosunku 15% sumy całej dostawy.

Szczegóły dostawy żądanych przedmiotów zostały opublikowane z rozporządzenia głównego Zarządu Intendentury w „St. Petersburskich Wiedomostiach" i w „Moskowskich Wiedomostiach". Żądania te jak również szczegółowe warunki licytacyjne oraz opis przedmiotów, interesanci mogą przeglądać w biórze Zarządu Intendentury Okręgu Warszawskiego w Warszawie, codziennie, oprócz świąt i dni galowych w czasie biórowym.

Warszawa d. 1 Maja 1874 r.
p. o. Intendenta Okręgu Generał-lejtnant Chomentowski.
Naczelnik Wydziału Postupalski.
Starszy Referent Małachowski.

N. D. 2812. *Nadzorca Warszawskiego Aleksandrowskiego magazynu żywności.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z rozporządzenia Intendenta Warszawskiego Okręgu wojennego odbędzie się w dniu 15 (27) Maja roku bieżącego o godzinie 11 z rana publiczna licytacja, **na sprzedaż niezdatnych do użycia materacy** podściełkowych, znajdujących się w magazynie fortu Sergiewskiego, w ilości 3,380 sztuk.

Konkurenci życzący sobie obejrzeć rzeczone materace, zechcą udawać się do magazynu znajdującego się przy forcie Sergiewskim (w którym takowe są złożone) codziennie oprócz świąt i dni galowych, od godziny 11 rano do 6 po południu.

Warszawa dnia 3 Maja 1874 r.
Nadzorca Magazynu Pułkownik de Saint-Lorain.

N. D. *2734. Komisarz Kasy Miejskiej II Uczątku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble machoniowe, jesionowe i sosnowe, lustra, zegar, szafy sklepowe, bufet oraz różne naczynia kuchenne, w dniu 15 (27) Maja 1874 r. o godzinie 10 z rana, w domach Nr. 2165b i 1818, 2257c, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r.
2—2 Kenig.

N. D. 2869. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Lewandowskiego, obywatela pod Nr. 614g, Zygmunta Rospendowskiego, budowniczego, pod Nr. 1712, Jakoba Zachorskiego obywatela, pod Nr 708/9 w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,091 kop. $40^1/_2$ z procentem 5% od d. 1 (13) Listopada 1871 r. i kosztów od Ferdynanda Loeper obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1165/6, zaś w Warszawie pod Nr 1165 zamieszkałego, protokułem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1873/4 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Prostej, w cyrkule policyjnym dawniej 8-ym dziś Jerozolimskim zwanym, pod Nr. 1165/6, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ferdynanda Loeper należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu łokci kwadratowych 1000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Parkan drewniany w którym jest brama wjazdowa z furtką.
3. Budynek z desek blachą kryty.
4. Budynek murowany w którym znajduje się fabryka do robienia posadzek i sztyftów za pomocą machiny parowej
5. Dom z drzewa blachą kryty, 4 kominy murowane mający.
6. Domek drewniany mały parterowy przed którym jest przystawka, dach blachą kryty.
7. Komórka drewniana.
8. Budynek z desek blachą kryty.
9. Budynek z desek blachą kryty.
10. Studnia z pompą.
11. Ogród w którym jest kilkanaście drzew owocowych, krzaki agrestu i innych, oraz drzewka bzu, w środku którego jest słup drewniany, ogród ten w części parkanem a w części sztachetami otoczony.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 642/3 urzędującemu na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce Juljana Wejnert Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 2 (14) Stycznia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 4 (16) Stycznia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Marca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Juljan Tyszka Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Marca, 1 (13) Kwietnia i 15 (27) Kwietnia 1874 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomości Nr. 1165/6 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatniej dacie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. wyznaczył. W terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1165/6 w Warszawie położonej, i takowa przygotowawczo Juljanowi Tyszce Patronowi za sumę rs. 6,000 przysądzoną została, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia na d. 10 (22) Czerwca 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I wyznaczony został.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od rs. 20,000 jako $^2/_3$ części szacunku hypotecznego.

Warszawa d. 9 (16) Maja 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 2899.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w temże mieście pod № 1790 lit., A. B. zamieszkały, jako popierający sprzedaż Nieruchomości do spadku po niegdy Antonim i Marjannie małżonkach Zielińskich pozostałego należących, stosownie do art. 960 K. P. S. zawiadamia i ogłasza: iż na żądanie Jana Zielińskiego Urzędnika w Warszawie pod Nr. 1289 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu u Edmunda Weycherta Patrona, jak wyżej zamieszkałego, obrane mającego, w postępowaniu działowem rozwiniętem przeciwko współspadkobiercom Antoniego i Marjanny z Grubińskich małżonków Zielińskich, a mianowicie:

1. Eugenijuszowi Zielińskiemu Urzędnikowi.
2. Annie z Zielińskich Baranowiczonej wdowie, obojgu w Warszawie pod Nr. 226 zamieszkałym.
3. Henryce z Zielińskich Adolfa Kleczkowskiego byłego burmistrza żonie w asystencji męża swego działać winnej, czyli. obojgu małżonkom Kleczkowskim w Grodzisku w powiecie Błońskim zamieszkałym a zamieszkanie prawne u Anny Baranowiczowej w Warszawie jak wyżej powiedziano, zamieszkałej obrane mającym.
4. Józefowi Smoleńskiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 225 zamieszkałemu, w imieniu własnym oraz jako ojcu i opiekunowi głównemu, nieletniego po Karolinie z Zielińskich Smoleńskiej pozostałego syna Henryka Zielińskiego.
5. Ksaweremu Smoleńskiemu urzędnikowi w Warszawie pod Nr. 1266 zamieszkałemu, jako przydanemu ad hoc opiekunowi tegoż nieletniego Henryka Smoleńskiego, na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1873/4 roku. dział majątku po niegdy Antonim i Marjannie Zielińskich i oszacowanie należących do spadku Nieruchomości nakazującego, drugiego z d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. taksę tychże nieruchomości przez biegłych sporządzoną zatwierdzającego, i sprzedaż ich przez publiczną licytacją nakazującego, sprzedanemi zostaną w drodze działów przed Rejentem okręgu Błońskiego Łukaszem Myślińskim następujące:

Nieruchomości Miejskie,

w mieście Mszczonowie w powiecie Błońskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Błoniu położone, a mianowicie:

1. Nieruchomość pod Nr. 98 policyjnym i hypotecznym, przy ulicy Grójeckiej położona, stóp kwadratowych około 9943 mająca na której gruncie znajdują się następne budowle:
   a) Dom z drzewa parterowy gontami i tekturą asfaltową kryty.
   b) Przystawka z drzewa o ścianach murowanych, gontem kryta.
   c) Szopa drewniana.
   d) Komórki i stajenki drewniane pod gontem.
   e) Kloaki, śmietnik i parkan.
2. Nieruchomość pod Nr. 99 hyp. i pol. przy ulicy Zduńskiej położona, zawierająca około 5002 stóp kwadr. gruntu, na której stoją:
   a) Dom jednopiętrowy masiv murowany z cegły, pokryty w części gontami a w połowie tekturą asfaltową.
   b) Przystawka z cegły murowana pod tekturą asfaltową.
   c) Kloaki z drzewa pod gontem, śmietnik i parkan z żerdzi i oblader.
3. Nieruchomość pod Nr. 109 policyjnym w starym Rynku położona, zawierająca stóp kw. 5586, na gruncie jej stoją:
   a) Dom murowany z cegły, piętrowy, kryty tekturą asfaltową.
   b) Przystawka murowana tekturą asfaltową kryta.
   c) Komórka z drzewa pod gontem
   d) Kloaki z drzewa pod gontem.
   e) Parkan i sztachety.
4. Ogród przy ulicy Grójeckiej na przeciw posesji Nr. 98 położony, od tyłu z kanałem miejskim graniczący, około stóp kwadr. przestrzeni mający.
5. Rola zaczynająca się od traktu Tarczyńskiego, przecinająca trakt do Nadarzyna wiodący, ciągnąca się do pastwiska „Tur" zwanego, granicząca od wschodu z gruntami SS-rów Kuranów, a od zachodu z gruntami Poprobószczowskiemi, obejmująca około 13 morgów i 22 prętów miary nowopolskiej.
6. Rola zaczynająca się od drogi idącej w polu „Zapiecki" ciągnąca się do dróżki w pola „Ciemne" wiodącej, graniczy od wschodu z gruntami Karola Trzaskowskiego a od zachodu z gruntami Tomasza Zamel, obejmuje 2 morgi.
7. Rola zaczynająca się od traktu Grójeckiego i ciągnąca się do dróżki idącej w pola „Ciemne" granicząca na wschód z gruntami Feliksa Szostkiewicza, a od zachodu z gruntami Antoniego Iżyckiego, obejmująca około mórg 2 pr. 9 przestrzeni.
8. Rola zaczynająca się od gruntów Pawła Baki, przecinająca trakt Grójecki i ciągnąca się do granic wsi Badowe Msciska, graniczy od południa z gruntami Jana Sikorskiego a od północy z gruntami Tomasza Dorocińskiego, zawiera morgów 7 pr. 3.
9. Rola granicząca z traktem Grójeckim drogą do wsi Badowe Danki i strugą, dotykająca gruntów Filipa Szostkiewicza i Leopolda Ciszewskiego, obejmuje mórg 4 miary nowopolskiej.

Po złożeniu w dniu 18 (30) Marca 1874 r., zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższych nieruchomości w Kancelarji Rejenta Myślińskiego, przed którym taż sprzedaż się odbędzie, termin do przygotowawczego przysądzenia każdej po szczególe z powyższych nieruchomości oznacza się na dzień 8 (20) Maja 1874 r., który to termin odbędzie się w Kancelarji Rejenta Myślińskiego w Błoniu, w dniu oznaczonym, o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się w terminie ostatecznego przysądzenia każdej po szczególe nieruchomości powyższych, jak następuje:

Nieruchomości ad 1⁰ od sumy rs. 1,800, vadium rs. 200.
Nieruchomości ad 2⁰ od sumy rs. 2,000, vadium rs. 200.
Nieruchomości ad 3⁰ od sumy rs. 1,800, vadium rs. 200.
Nieruchomości ad 4⁰ od sumy rs. 75, vadium rs. 50.
Nieruchomości ad 5⁰ od sumy rs. 1,000, vadium rs. 200.
Nieruchomości ad 6⁰ od sumy rs. 150, vadium rs. 120.
Nieruchomości ad 7⁰ od sumy rs. 200, vadium rs. 120.
Nieruchomości ad 8⁰ od sumy rs. 450, vadium rs. 120.
Nieruchomości ad 9⁰ od sumy rs. 250, vadium rs. 120.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży tych nieruchomości oraz taksę ich przez biegłych sporządzoną, przejrzeć można w Kancelarji podpisanego Obrońcy sprzedażą kierującego, oraz w Kancelarji Rejenta Łukasza Myślińskiego w Błoniu.

Edmund Weychert, Patron.

Po złożeniu zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższych nieruchomości stosownie do art. 958 K. P. S. u Rejenta Łukasza Myślińskiego w Błoniu, w d. 18 (30) Marca 1874 r., termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na d. 4 (16) Maja 1874 r., na godz. 10 z rana w Kancelarji rzeczonego Rejenta Łukasza Myślińskiego w Błoniu, wyznaczonym został. Licytacja w tym terminie każdej po szczególe z powyższych nieruchomości rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, jako od sum jakie za też nieruchomości, popierający sprzedaż postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od całkowitej sumy szacunkowej licytacja się rozpocznie.

Edmund Weychert, Patron.

Na odbytym w dniu 4 (16) Maja 1874 r., terminie przygotowawczego przysądzenia powyższe nieruchomości przygotowawczo przysądzonemi zostały Edmundowi Wejchertowi Obrońcy popierającemu sprzedaż za sumy przezeń postąpione a mianowicie: nieruchomość ad 1 za rs. 1,200, nieruchomość ad 2 za rs. 1,333 kop. 33, nieruchomość ad 3 za rs. 1,200, nieruchomość ad 4 za rs. 50, nieruchomość ad 5 za rs. 666 kop. $66^2/_3$, nieruchomość ad 6 za rs. 100, nieruchomość ad 7 za rs. 133 kop. $33^1/_3$, nieruchomość ad 8 za sumę rs. 300, nieruchomość ad 9 za rs. 166 kop. $66^2/_3$. Jednocześnie termin ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 16 (28) Maja 1874 r. godz. 10 z rana wyznaczonym został. Licytacja w tym terminie odbędzie się w mieście Mszczonowie na gruncie posesji № 98 przed Rejentem Łukaszem Myślińskim dla każdej nieruchomości po szczególe rozpoczynać się będzie od sum szacunkowych taksą biegłych wykrytych, wyżej podanych. Vadium dla każdej nieruchomości jak wyżej podane.

Edmund Wejchert.

N. D. 2921. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości a mianowicie: w d. 9 (21) Maja 1874 r. o godzinie 10-ej rano, meble machoniowe i jesionowe, lustra, przyrządy kuchenne, różne towary kolonjalne, rygały sklepowe, wagi i t. p. na targu Nowe miasto; tegoż dnia o godzinie 11-ej rano, meble jesionowe, lustro, garderoba męzka i damska, bielizna na targu Grzybów i tegoż dnia o godzinie 12-ej w południe, meble palisandrowe i jesionowe, lustra, lampy i bielizna również na targu Grzybów; w dniu 14 (26) Maja r. b. o godzinie 10-ej rano, garderoba męzka, bielizna i zegarek złoty na placu Krasińskich i wreszcie tegoż dnia o godzinie 12-ej w południe szafy jesionowe oszklone i biórko machoniowe, w domu pod N. 1337 przy placu Wareckim w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1874 r.
S. Krasuski, Komornik.

N. D. 2922. W dniu 8 (20) Maja 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, prawnie zajęte ruchomości jako to: garderoba damska, w d. 9 (21) b. m. i r., o godzinie 10 z rana na gruncie w domu pod Nr. 468/9 w moc decyzji, Trybunału, szafy i bufeta sklepowe, różne towary galanteryjne, w d. 10 (22) b. m. i r., o godzinie 10 z rana na targu w Rynku Starego miasta, meble jesionowo, machoniowe, i o godzinie 11 z rana, na targu Grzybów, meble machoniowe, w d. 14 (26) b. m. i r. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą, meble jesionowe, zegar, samowar, i w d 16 (28) b. m. i r. o godzinie 12 w południe, na targu Grzybów, meble na orzech, fortepian, obrazy, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik
№ 489d nowy 17. Miodowa.

N. D. 7920. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej nieruchomości jako to: szafa jesionowa na orzech, komoda jesionowa, i zegarek złoty damski, w d 9 (21) Maja 1874 r. o godzinie 1 z południa **za Żelazną Bramą,** zaś meble jesionowe, zegar regulator, garderoba męzka, obrazy olejne znakomitego pędzla, i t. p. w d. 10 (22) Maja 1874 r. o godzinie 3 z południa na placu targowym **za Żelazną Bramą,** przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Assesor Kolegjalny, K Brochocki Nr. 556.

N. D. 2867. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, olszowe, lustra, zegary, samowar, miedź kuchenna, świeczniki, piecyk żelazny, obrazy, garderoba męzka, i t. p., w dniach 8 (20) Maja 1874 r. o godzinie 11 z rana na Muranowie, w d. 9 (21) Maja r. b. o godzinie 11 z rana za Żelazną bramą, tudzież znaczna partja spodni żołnierskich starych, w d. 8 (20) Maja r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą, przystępujący do tej ostatniej licytacji winni złożyć na ręce podpisanego Komornika vadium w kwocie rs. 50, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostaną.

K. Zameeznik, Komornik.

N. D. 2900. W dniu 9 (21) Maja 1874 r. o godzinie 10 z rana na placu Ś. Aleksandra w Warszawie, prawnie w drodze egzekucji sądowej zajęte różne meble, machoniowe, jesionowe, zegar, świecznik mosiężny, lichtarze platerowane i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Markowski Komornik, przy Sądzie A. K. P.

N. *D. 2879. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Sprostowanie.

W ogłoszeniu Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu daty 12 (24) Kwietnia 1874 r. N. 1399, wydrukowano w Dzienniku Warszawskim N. N. 90 z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1874 r. o sprzedaży drugiej ostatniej dóbr, zaszły następujące pomyłki:

1. Co do dóbr Brzezinki w tytule „Uwaga" zamiast wydrukować: ilość zaś pozostająca do umorzenia, wydrukowano mylnie: ilość zaś pozostająca po umorzeniu.
2. Co do dóbr Wola Siennińska, zamiast wydrukować: termin sprzedaży d. 4 (16) Czerwca 1874 r., wydrukowano mylnie: termin sprzedaży d. 3 (16) Czerwca 1874 r. co się niniejszym prostuje.

Radom d. 3 (15) Maja 1874 r.
Prezes Zajączkowski.
p. o. Pisarza Malczewski.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2919.. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie:

1. Jana-Edwarda 2-ch imion Karolego, obywatela, w Warszawie pod Nr. 2375d zamieszkałego.

2. Władysława Mazurkiewicza, Podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, pod Nr. 1540 zamieszkałego.

3. Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego.

4. Stanisława Mińskiego obywatela, w dobrach Tchórznicy powiecie Sokołowskim gubernji Siedleckiej zamieszkałego.

Wszystkich zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sum: rs. 416 kop. 10 i rs. 375 dla Jana-Edwarda Karolego; rs. 1,125 dla Władysława Mazurkiewicza; rs. 1,875 dla Józefa Moszyńskiego i rs. 4,500 dla Stanisława Mińskiego wraz z procentami od nich przynależnemi, w akcie zajęcia wymienionemi i kosztów od Karoliny Górskiej, Józefa Górskiego małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Miedzeszyn, w tychże dobrach w powiecie Warszawskim zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej, protokółem Dominika Pawłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 16 (28) Września 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Miedzeszyn, do których wieś Błoto zwana, należy i Falenice, do których wieś Nowa-Wieś i druga wieś Holendrami obsadzona, Kępa zwana, należą podług osnowy wykazu hypotecznego a podług zaprowadzonego na gruncie gospodarstwa, z folwarków: Miedzeszyn, Miedzeszynek nowo-erygowanego i Błoto, z wsi Miedzeszyn i Błoto, z kolonji Błoto, Juljanów, Karolew vel Wilcza Góra zwanej, (Friedrichstal) Nowa-Wieś, Emiljanów, Skrzypki, Falenica i Kępa Falenicka, tudzież z osady młynarskiej i lasów przyległych składające się, w gminie Zagość, parafji Zyżnia, w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze położone.

Ogólna rozległość dóbr Miedzeszyn z przyległościami, z wyłączeniem gruntów do włościan przeszłych, wynosić może w przybliżeniu około włók 93 miary nowop. czyli dzieś. 1395 a z tych gruntu ornego około mórg 1600, łąki mórg 68, boru sosnowego mórg 80, zarośli m. 300, nieużytków mórg 180, krzaków m. 200, miejsc po wyciętym lesie mórg 500, placów pod zabudowaniami, łącznie z ogrodem mórg 8. Resztę przestrzeni zajmują drogi, rowy, wody, miedze, granice i wygony. Gleba gruntów żytnia klasy III, a w niektórych miejscach klasy IV. Dobra te złożone są z jednego kawała ziemi, niczyją własnością nieprzedzielonego. Należą prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Karoliny z Andrychiewiczów Górskiej, Józefa Górskiego małżonki, i w jej też posiadaniu zostają, oprócz folwarku Miedzeszyn, który za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim Rejentem dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1865 r., zawartym, a do hypoteki wniesionym, zostaje w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Łukowskiego do dnia 1 Czerwca 1871 r.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

Folwark Miedzeszyn.

1. Dom (dwór) z drzewa postawiony; na zewnątrz otynkowany, z dwóch części razem złączonych pod jednym dachem goncianym, z piwnicą i 3 kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

2. Ogród fruktowy i warzywny, tylko od podwórza żerdziami ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 185 szczepów młodych 400, krzaki agrestu i porzeczek, dębów starych sztuk 86.

3. Stajnia i obora (dawniej browar) z cegły palonej masiv murowane, pod gontem, z 2 kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi.

4. Szopa z drzewa w słupy zbudowana, na podmurowaniu z cegły palonej, pod słomą.

5. Stodoła z drzewa w słupy postawiona, słomą kryta, o 2ch klepiskach.

6. Studnia balami cembrowana, z żurawiem i kubłem.

7. Holendernia i wozownia, w słupy z drzewa zbudowana, pod gontem.

8. Kloaka z drzewa gontami pokryta o 2ch sedesach.

9. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

10. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wysuniętym, połowa tego domu należy do uwłaszczonych włościan.

11. Piwnica oddzielna z cegły palonej murowana, sklepiona.

12. Dom w krzyżalce z drzewa gontami nakryty, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

13. Chlewik z drzewa słomą pokryty.

14. Podwórze rozległe, pomiędzy powyższemi zabudowaniami będące.

15 Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, z drzewa w słupy postawiona pod gontem, z kominem murowanym.

16. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

17. Dom drewniany pod słomą, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, połowa tego domu należy do uwłaszczonego włościanina.

18. Karczma z drzewa, w węgieł i słupy postawiona, gontem kryta, z kominem murowanym

19. Stajnia zajezdna z drzewa w słupy postawiona, gontami pokryta.

20. Przybudowanie z drzewa, w słupy postawione pod gontem, gdzie się mieści piwnica murowana z cegły palonej.

Daniel Strumberg dzierżawca propinacji, z jednej karczmy płaci rocznie 120 rs.

Na gruntach folwarku Miedzeszyn, wysiewa się w przybliżeniu:

Żyta korcy 33, owsa korcy 24, gryki korcy 5, prosa garncy 16, kartofli korcy 30.

Inwentarz żywy:

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 6, krów 10, jałowizny 8.

Inwentarz martwy:

Wozów kutych 2, płużyc 2, pługów 2, bron drewnianych 4.

Folwark ten leży nad Wisłą.

Folwark Miedzeszynek.

21. Dom (dwór) o parterze i 1-em piętrze z drzewa zbudowany, na zewnątrz otynkowany, z suterenami i piwnicami, z cegły palonej wymurowanemi, nad którego dach gontem kryty wyprowadzone 3 kominy murowane.

22. Oficyna parterowa z drzewa zbudowana, z suterenami z cegły palonej.

23. Ogród płotem z chrustu ogrodzony, w którego połowie znajduje się drzew młodych fruktowych sztuk 24, klomby kwiatów, krzewy agrestu, drzewa akacji, wierzby, topole, druga połowa jest przeznaczoną na warzywa.

24. Stajnie i wozownie z drzewa zbudowane pod dachem z gonta.

25. Chlewy z drzewa w słupy postawione, słomą, a okapy gontem kryte.

26. Stodoła z drzewa w słupy, słomą pokryta.

27. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

28. Kloaka z drzewa zbudowana pod gontem o dwóch sedesach.

29. Dom dla czeladzi z drzewa pod gontem, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

30. Chlewki z drzewa pod słomą zbudowane.

31. Podwórze rozległe, płotem z chrustu ogrodzone, przy powyższych zabudowaniach będące, przy których także znajdują się drzewa topolowe i dęby stare, a nadto między temiż zabudowaniami a Wisłą znajduje się lasek brzozowy.

Folwark ten w hypotece nie jest objawiony.

Na gruntach tego folwarku wysiewa się:

Żyta korcy 20, pszenicy korcy $3^1/_2$, owsa korcy 30, jęczmienia korcy 10, grochu korcy 3, gryki korcy 2, kartofli wysadza się korcy 10.

Inwentarz żywy i martwy.

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 3, krów 7, jałowizny sztuk 3, wozów $1^1/_2$, płużyc 3, bron bosych 2, sieczkarnia 1.

Folwark Błoto.

Prawo wieczystej dzierżawy folwarku Błota i przyłączonych do niego kolonji № 4, 5, 6 i 11 zamieszczone jest w dziale IV pod № 14 wykazu hypotecznego i przysługuje Józefowi i Karolinie małżonkom Górskim.

W folwarku tym są:

32. Dom w ryglówkę i krzyżulce postawiony słomą kryty, o jednym kominie murowanym.

33. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej gontem kryty, o dwóch kominach murowanych.

34. Stodoła w węgieł i słupy z drzewa gontem pokryta, o dwóch klepiskach z wierzejami.

35. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i drągiem do kubła.

36. Zabudowanie nowe w zrębie nie zupełnie skończone.

37. Ogród warzywny, i owocowy w którym znajduje się drzew fruktowych młodocianych około sztuk 70, bez żadnego ogrodzenia.

38. Podwórze dosyć rozległe bez ogrodzenia, na którem stoi drzew dzikich grusz, sztuk 7.

39. Karczma z drzewa w słupy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym.

Icek Berenholtz propinator, z karczmy tej płaci rocznie rs. 60.

Na gruntach folwarku Błotowysiewa się:

Żyta korcy 50, jęczmienia korcy 5, wsa korcy 20, tatarki korcy 10, jarki koorcy, kartofli korcy 20.

Inwentarz:

Koni fornalskich 4, owiec sztuk 150, bryczka 1, wozów 2.

Osada Młynarska.

40. Dom z drzewa w węgieł zbudowany pod gontem, o jednym kominie murowanym.

41. Obora z drzewa gontami kryta.

42. Chlewik z drzewa pod gontem.

43. Wiatrak z drzewa gontem kryty, o jednym ganku.

Obecnie do młyna należy jedna morga grunta i z tego posiadacz Jan Bączkowski płaci czynszu rocznie rs. 18 do dominium Miedzeszyn.

Prawo wieczystego posiadania osady młynarskiej, objawione jest w dziale III pod Nr. 11 wykazu hypotecznego. Zabudowania powyżej opisane, są własnością posiadacza.

Kolonja Aleksandrów.

Ta kiedyś istniała, lecz przez wylewy Wisły zniszczoną została i obecnie do folwarku Miedzeszynek została wcielona. Właścicielka dóbr za sprzedaż wici na gruntach tej kolonji rosnących, bierze rocznie rs. 100.

Las.

Las do dóbr Miedzeszyn należący, po większej części jest młodociany sosnowy, co do rozległości wyżej wykazany. Znajdują się w nim:

44 Barak z drzewa deskami szalowany, w ziemi pod gontem.

45. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Barak ten i studnia należą do uwłaszczonego włościanina.

Kolonja Emiljanów.

Dawniej było tu pięciu kolonistów lecz obecnie się nie znajdują, a grunta po nich opuszczone, zarosły krzakami.

Kolonja Błoto.

Tu również dawniej znajdowało się 10 kolonistów, posiadających ogółem gruntu morgów 401, lecz grunta te opuścili, które następnie przeszły na użytkowanie dominium.

Kolonja Karolew.

Zwana Wilczą Górą vel Friedrichsthal. Kolonja ta ma gruntu morgów 240, osiadłych kolonistów nieuwłaszczonych trzech, którzy płacą rocznie czynszu po kop. 45 z morga i posiadają zabudowania własne takie:

46. Dom z drzewa pod gontem kominem murowanym.

47. Sodoła z drzewa pod słomą

48. Obora z drzewa pod słomą.

49. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

50. Chlewik pod słomą.

51. Chałupa z drzewa pod słomą.

52. Piwnica oddzielna w ziemi.

Folwark Falenice.

Dawniej egzystujący, mający ogólnej rozległości morgów 45 obecnie do folwarku Błoto przyłączony, zabudowań żadnych nie posiada.

W zajmowanych dobrach znajdują się uwłaszczonych włościan i kolonistów 89, którzy posiadają gruntu ogółem morgów 1,925 prętów 261, 9 tylko kolonistów w kolonji Emiljanów opuścili swoje grunta i takowych nie użytkują.

Na kolonji Kępa Faleniecka stoi karczma która dawniej należała do dominium Miedzeszyn obecnie jednak wraz z prawem propinacji za kontraktem urzędowym z dnia 17 Czerwca 1855 r. w księdze wieczystej objawionym, nabył na własność Jan Gacki, kóry prawa swoje odstąpił Annie Kiziak.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, tamże pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Karolowi Świderskiemu, Wójtowi gminy Zagość, do której zajęte dobra ziemskie Miedzeszyn z przyległościami należą. we wsi Miedzeszyn zamieszkałemu i urzędującemu, również na ręce własne.

Obudwom d. 29 Październ'ka (10 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Miedzeszyn w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Moszyński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr ziemskich Miedzeszyn, wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 9 (21) Lutego roku bieżącego, wyznaczony został na d. 9 (21) Marca 1870 r. godzinę 10 z rana, termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonych dóbr ziemskich na audjencji pomienionego Trybunału w miejscu wyżej już wskazanem, i licytacja zacznie się odpodanej przez popierających wywłaszczenie Jana-Edwarda dwóch imion Karolego, Władysława Mazurkiewicza, Józefa Moszyńskiego i Stanisława Mińskiego ceny rs. 10,000, lub od $^2/_3$ części wartości przez biegłych ustanowić się mającej.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) i 10 (22) Marca 1870 r. przygotowawczego przysądzenia dóbr Miedzeszyn i przysądzenia takowych przygotowawczo Moszyńskiemu Mecenasowi za rs. 10,000. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w powyższej dacie powołanym termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który jednakże dla zaszłych sporów odbytym być nie mógł, po rozsądzeniu których, nabyciu przez Kadłubowskiego sum w poszukiwaniu których prowadzona była subhastacja i po upływie terminu prolongaty tychże sum, Kadłubowski w dalszym ciągu poparł subhastacją dóbr Miedzeszyna, a przed terminem do ostatecznego przysądzenia na d. 16 (28) Października 1872 r. wyznaczonym, Łukowski i Szablicki wierzyciele zgodnie z Górskiemi subhastowanemi dłużnikami Karolim wierzycielem wystąpili z akcją przed Trybunał o nakazanie sprzedaży dóbr Miedzeszyna Folwarkami hypotecznie już rozdzielonemi, nakazania taksy każdego oddzielnie i rozłożenia vadium.

Żądania te wyrokomi Trybunału z d. 6 (18) Września 1872 r. Sądu Apelacyjnego w d. 9 (21) Listop. 1872 r. Rządzącego Senatu w d. 5 (17) Lipca 1873 r. zapadłymi, w taki sposób rozpoznane były.

Że nakazana sprzedaż Folwarkami z przerwami czternasto dniowemi w porządku następującym: a) folwark Falenice, b) Miedzeszyn, c) Miedzeszynek i d) Błoto. Taksa tych folwarków oddzielna nakazana została kosztem żądających tego oszacowania pod prekluzją w ciągu sześciu tygodni, biegli zostali mianowani i vadium do każdego folwarku oddzielnie na rs. 1,000 ustanowione zostało. Gdy jednakże po doręczeniu wyroków żądający taksy takowej w terminie prekluzyjnym niesporządzili, Kadłubowski na koszt ich taksę sporządził, następnie zyskał w Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. wyrok na illacją zapadły wyznaczający termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Miedzeszyna folwarkami a mianowicie:

a) Folwarku Falenice, na d. 1 (13) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana.

b) Folwarku Miedzeszyn, na d. 15 (27) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana.

c) Folwarku Miedzeszynek, na d. 1 (13) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana.

d) Folwarku Błoto, na d. 15 (27) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana.

Które to termina odbędą się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu rządowym pod Nr. 549 odbywającym w Wydziale I.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zaczynać się będzie od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, a mianowicie:

a) Folwarku Falenice, od sumy rs. 5,046 kop. 60.

b) Folwarku Miedzeszyn, od sumy rs. 8,954 kop. $46^2/_3$.

c) Folwarku Miedzeszynek od sumy rs. 6,037 kop. $86^2/_3$.

d) Folwarku Błoto, od sumy rs. 9,675 kop. $47^1/_3$.

Sprzedażą dyryguje Ksawery Chraszczewski Adwokat w Warszawie pod Nr. 587 przy ulicy Długiej zamieszkały jako Obrońca Feliksa Kadłubowskiego wierzyciela w Warszawie pod № 1565c zamieszkałego i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I.

Warszawa d. 26 Grudnia (7 Stycz.) 1873/4 r.

Pisarz Trybunału R. Linowski.

Z powodu spełznięcia terminów ostatecznego przysądzenia folwarków Falenice i Miedzeszyn i spuszczeniu nateraz terminu ostatecznego przysądzenia folwarku Błoto. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na illacją w d. 11 (23) Marca 1874 r. zapadłym, nowe termina ostatecznego przysądzenia dla folwarków Falenice i Miedzeszyn wyznaczył a mianowicie:

a) Folwarku Falenice, na d. 8 (20) Kwietnia 1874 r. godzinę 10 z rana.

b) Folwarku Miedzeszyna, na d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r. godzinę 10 z rana.

Obydwóch w Wydziale I, które to termina odbędą się na jawnnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie posiedzenia swe w Warszawie pod Nr. 549 odbywającym.

a) Folwarku Falenice od sumy rs. 5,046 kop. 60.

b) Folwarku Miedzeszyn, od sumy rs. 8,954 kok. 46 2/3.

Na vadium złożyć należy do każdego folwarku rs. 1.000.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1874 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Z powodu spadnięcia terminu statecznego przysądzenia folwarku Falenice dla braku licytantów, Kadłubowski zyskał w Trybunale Cywilnym w Warszawie wyrok ilacyjny wyznaczający jeszcze raz nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja tegoż folwarku zaczynać się będzie od sumy rs. 5,046 kop. 60 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Na vadium złożyć należy rsr. 1.000

Warszawa d. 1 (13) Maja 1874 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 2876. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Władysława Krzywoszewskiego obywatela w Warszawie pod N. 733 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Michała Szymanowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,500 z procentem 5% od d. 4 Listopada n. s. 1871 r. i kosztów od Edwarda hr. Prozor obywatela, właściciela dóbr ziemskich Winiary z przyległościami i przynależytościami w okręgu Grójeckim Gub. Warszawskiej położonych, zaś w dobrach Pilica w powiecie Górno Kalwaryjskim gub. Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Kazimierza Brochockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Marca (2 Kwietnia 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

WINIARY z przyległościami i przynależytościami w powiecie Górno-Kalwaryjskim, gub. Warszawskiej gminie Nowa-Wieś pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Grójcach, do których dobra Zakrzew i Wymysłów w gub. Radomskiej powiecie Kozienickim, gminie Rozniszew położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda hr. Prozor należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około mórg 1641 prętów 37 miary nowopolskiej, czyli włók 54 mórg 21 i prętów 37 obejmujące.

Na gruncie dóbr Winiary są następujące zabudowania:

1. Dom stary (dwór) gontem kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom folwark gontem kryty o trzech kominach murowanych.
3. Klomb kwiatowy.
4. Ogród, w którym są sadzawki rybne i płynie rzeka Pilica.
5. Altana murowana o siedmiu filarach gontem kryta.
6. Kloaka drewniana gontem kryta.
7. Kurniki piętrowe drewniane, gontem kryte.
8. Piwnica murowana.
9. Sztachetki z desek.
10. Ogród owocowy i warzywny w którym oprócz klombów, i kwiatów oraz krzaków drzew owocowych rodzajnych około tysiąc po większej części młodych, oraz cztery ule pszczół które mają być własnością rządcy Helbrechta).
11. Oranżerja murowana z cegły na wapno z mieszkaniem dla ogrodnika gontem kryta z kominem murowanym.
12. Studnia ocembrowana balami.
13. Budynek z cegły murowany mieszczący w sobie stajnie i wozownie gontem kryty.
14. Owczarnia murowana z cegły na wapno słomą a w brzegach gontem kryta.
15. Budynek murowany słomą i gontem kryty mieszczący w sobie oborę.
16. Stodoła z bali w słupy murowane, słomą a z brzegów gontem kryta, w stodole tej mieści się młockarnia z manężem górnym i przystosowaną sieczkarnią czterokosową.
17. Stodoła mniejsza z bali w słupy murowane słomą a brzegi gontem kryte.
18. Spichrz murowany, piętrowy dachówką kryty.
19. Stodoła drewniana słomą kryta również w słupy murowane budowana.
20. Stajnia drewniana, słomą kryta.
21. Trzy sadzawki zarybione.
22. Dom z bali słomą kryty z kominem murowanym dla rybaka.
23. Obórka z bali słomą kryta.
24. Wiatrak drewniany o jednym ganku.
25. Czworaków pięć dla służby dworskiej, z tych dwa murowane a trzy drewniane słomą kryte z kominem murowanym.
26. Dwa chlewiki z drzewa, oraz dwa chlewiki pojedyncze, wszystkie słomą kryte.
27. Figura kamienna z krzyżem.
28. Kuźnia z drzewa gontami kryta z kominem murowanym, przy której jest przystawka gontem kryta.
29. Dom dla pachciarza gontem kryty, z kominem murowanym, z boku jest przystawka murowana gontem kryta, mieszcząca piwnicę na mleko.
30. Holendernia murowana gontem kryta.
31. Budynek murowany piętrowy mieszczący w sobie gorzelnię gontem kryty, komin murowany mający, przy budynku tym jest przystawka murowana i dwie przystawki drewniane.
32. Pompa do wody, oraz druga studnia cembrowana.
33. Budynek murowany gontem kryty dwa kominy murowane mający z czterema przystawkami.
34. Stajenka mała.
35. Kloaka z drzewa gontem kryta.

I. Z dzierżawcy młyna wiatraka dominium pobiera rs. 90 rocznie od Tomasza Daniszewskiego dzierżawcy.

Rybak za prawo łowienia ryb na rzece Pilicy obowiązany jest dostawiać na potrzeby dworu ryb funtów 350.

II. We wsi Winiary żadnych budowli dworskich ani gruntu nie ma jest tylko 19-tu włościan uwłaszczonych, w akcie zajęcia wymienionych.

III. W kolonji Szwaby Winiarskie żadnych budowli ani gruntów do dominium należących nie ma.

IV. Folwark Wymysłów na gruncie Zosiu zwany, następujące zabudowania obejmuje:

1. Dom mieszkalny drewniany gontem kryty z kominem murowanym.
2. Stodoła z drzewa słomą w części, a w części gontem kryta.
3. Owczarnia w części słomą a w części gontem ktyta.
4. Studnia z żurawiem kubłem i korytem.
5. Wieś Zakrzew, w tej wsi są osiedleni włościanie uwłaszczeni aktem zajęcia objęci.
6. Łąki. Z łąk do dominium Winiary należących zbiera się siana fur parokonnych 400 i potrawu fur około 100.
7. Las sosnowy wysokopienny do folwarków Wymysłów należący około mórg 540, prętów 142 obejmujący.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Mihała Szymanowskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 471a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach, tamże urzędującemu na ręce własne.
2. Józefowi Karwackiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu tamże urzędującemu na ręce Hipolita Królikowskiego Podpisarza tegoż Sądu, obudwom d. 3 (15) Kwietnia 1874 r.
3. Pawłowi Kozerskiemu Wójtowi gminy Nowa-Wieś do której dobra Winiary należą, we wsi Murowanka okręgu Czerskim urzędującemu na ręce własne.
4. Szczepanowi Wachnik Wójtowi gminy Rozniszew, do której wieś Zakrzew i folwark Wymysłów w powiecie Kozienickim położone, część dóbr Winiary stawające należą, we wsi Wilczkowice powiecie Kozienickim urzędującemu, na ręce Antoniego Stachórskiego Pisarza gminy Rozniszew, obudwom d. 5 (17) Kwietnia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 11 (23, Kwietnia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 rano d. 18 (30) Czerwca 1874 r. w Wydziale I ym.

Sprzedażą kierować będzie Michał Szymanowski Obrońca przy Rządzącym Senacie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 25 Kwiet. (7 Maja) 1874 r.
K. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1874 r.
K. Linowski.

N. D. 2865. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy iż na żądanie Edwarda Rejchman kupca w Warszawie pod № 2996a zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu, i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Sonenberg Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 616 kop. 50 z procentem 6% od dnia 22 Lutego (6 Marca) 1874 r. i kosztów od Seweryna Puławskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1164 przy ulicy Łódzkiej położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 8 (20) Kwietnia 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Łódzkiej pod Nr. 1164 w Cyrkule Policyjnym dawniej 8, obecnie Jerozolimskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Seweryna Puławskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 8,500 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomosci są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze, gontem kryty komin murowany mający
2. Parkan z desek, w którym jest brama wjezdna z furtką.
3. Budynek z desek przystawiony do parkanu w którym są komórki i stajnia gontem kryty.
4. Budynek z desek gontami kryty trzy komórki w sobie mieszczący.
5. Oficyna drewniana gontami kryta z kominem murowanym.
6. Budynek z desek gontem kryty.
7. Kloaka z desek gontami kryta.
8. Budynek z desek gontami kryty w którym jest stajnia i wozownia.
9. Brama drewniana prowadząca do ogrodu.
10. Budynek z desek gontami kryty w którym są komórki.
11. Komórka z desek deskami kryta.
12. Sztachety drewniane otaczające ogród.
13. Ogród w części warzywny w części owocowy, w którym drzew owocowych około sztuk 20 i jeden kasztan.
14. Budynek drewniany gontem kryty w niem są komórki.
15. Officyna o parterze gontem kryta, kominów cztery mająca.
16. Studnia z pompą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Szymona Sonenberg, Patrona przy Trybunale Cywilym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Stanisława Miłobędzkiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Leonowi Cholewickiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III o Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Kwietnia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż rzeczonej nieruchomości w Warszawie d. 8 (20 Kwietnia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywwilnego Wydziału I w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 18 (30) Czerwca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Szymon Sonenberg Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r.
K. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r.
K. Linowski.

N. D. 2901. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Numerem 11 zamieszkały jako Obrońca Karoliny-Emilji z Niegłów po Dawidzie-Fryderyku Szwotzer wdowy, działającej w imieniu własnem, oraz jako matka i opiekunka główna zamieszkałych przy niej nieletnich: 1-o Witolda-Edmunda, 2-o Gustawa-Adolfa, 3-o Anny-Zofji, 4-o Otylji Pauliny po Dawidze-Fryderyku Szwotzer dzieci, w Warszawie pod Nr. 274 zamieszkałej zawiadamia i ogłasza: iż wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 10 (22) Stycznia 1874 r. między matką i opiekunką główną wymienionych nieletnich, których opiekunem przydanym jest Karol Roesler obywatel w Warszawie pod Nr. 970 zamieszkały, a Emmą i Karolem małżonkami Rejcheltami zapadłym, postanowioną została sprzedaż w drodze beneficjalnej osady fabrycznej w Grochowie II pod Warszawą.

W skutek tego wystawioną zostaje na publiczną licytację.

Osada fabryczna wyrobów świec i mydła położona w Grochowie II okręgu Warszawskim składająca się:

1. Z fabryki mydła i świec zbudowanej z drzewa, krytej sztejnpapą, z szopy otwartej na drewnianych słupach, pakameru drewnianego, szopy na skład łoju, kloaki, stajni z oborą chlewów i kurnika.
2. Z gruntu pod zabudowaniami łokci kw. 6723 i gruntu ornego mórg dwie.

Przygotowawcze przysądzenie rzeczonej osady odbędzie się w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. o godzinie 10 rano, lub za przywołaniem przed W-ym Konstantym Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału miejscowego w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 1491 kop. 50 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium rs. 150.

Warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału lub u podpisanego Obrońcy.

Adolf Pepłowski, Patron.

Po odbyciu w dniu wyżej oznaczonym przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, termin do tej ostatecznego przysądzenia na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. godzinę pierwszą i pół z południa wyznaczonym został.

W dniu i godzinie oznaczonej odbędzie się licytacja przed Wielmożnym Konstantym Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,491 kop. 50 jako szacunku przez biegłego wynalezionego.

Vadium rsr. 450.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Obrońcy.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1874 r.
Adolf Pepłowski, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1473. Na żądanie Katarzyny z Friedrichów Mutschmann Michała Edwarda Mutschmann czeladnika Stolarskiego małżonki, w trakcie rozwodu z tymże mężem swoim zostającej, w osadzie Ciechocinku, gminie Raciążek, powiecie Nieszawskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałej, od której Wojciech Heincel Mecenas i Adwokat Konsystorski w obronie stawać będzie

Ja Kazimierz Steffanowicz woźny przy Warszawskim IX Departamencie Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkały.

Zapozwałem Michała Edwarda Mutschmann czeladnika Stolarskiego dawniej w osadzie Ciechocinku zamieszkałego, teraz z pobytu niewiadomego,—ażeby się stawił na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, w miejscu posiedzeń tegoż Sądu w mieście Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 za rok jeden, a to w każdy pierwszy Czwartek lub Piątek po pierwszym dniu każdego następnego miesiąca po upływie tegoż roku, o godzinie 6-ej po południu, lub w tenczas gdy sprawa ta do osądzenia z właściwego rejestru przywołana zostanie, która przedstawiwszy: że pozwany przed dwunastu laty wydaliwszy się z Ciechocinka niewiadomo dokąd, złośliwie powódkę opuścił, a gdy pobyt jego przez właściwe władze Administracyjne wyśledzonym być nie mógł, przeto, Konsystorz Ewangelicko-Augsburgski w Królestwie Polskiem, Rezolucją z dnia 16 Sierpnia 1873 r. do Nr. 2445 wydaną, upoważnił powódkę do zapozwania męża przed Sąd Konsystorski Ewangelicko Augsburgski w Królestwie Polskiem, celem pozyskania rozwodu z przyczyny złośliwego opuszczenia jej przez męża, gdzie powódka na zasadzie art. 151, 155 i 156, Prawa o małżeństwie z roku 1836 żądać będzie:

Ażeby związek małżeński pomiędzy powódką a pozwanym w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1857 roku w kościele parafialnym Ewangelicko-Augsburgskim w Włocławku zawarty i przez księdza Tydelskiego Pastora tejże parafji i Administratora parafji Nieszawskiej pobłogosławiony, z winy pozwanego rozwiązany został, przy włożeniu kosztów na tegoż pozwanego.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1874 r.
Kazimierz Steffanowicz, woźny.

N. D. 2441. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. W miesiącu Czerwcu 1873 r. w osadzie Inowłodz gminie Lubochnia powiecie Rawskim gubernji Petrokowskiej od osób podejrzanych odebrany został wóz kuty w deskach i chomonto prawdopodobnie z kradzieży pochodzące, w depozycie Wójta Gminy Lubochnia znajdujące się, dla tego wzywa prawnego właściciela ażeby z dowodami usprawiedliwiającemi jego własność w przeciągu 30 dni do Sądu tutejszego, lub też najbliższego Sądu do odebrania wozu i chomonta zgłosił się, w przeciwnym razie rzeczy te na Skarb przyznane zostaną.

Radom d. 8 (20) Kwietnia 1874 r.